



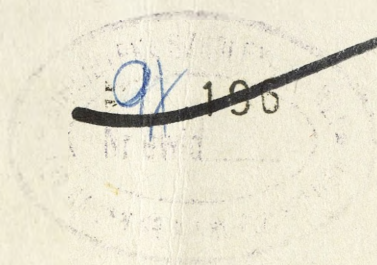
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. generała broni Karola Świerczewskiego

JAWNE

Egz. nr 1

Płk dypl. Marian LASZCZYK

**PULK ZMECHANIZOWANY (CZOŁGÓW)
W PRZEŁAMANIU OBRONY
PRZECIWPANCERNEJ NIEMIECZAKA**



~~180384~~

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Działu Zbiorów Specjalnych
Nr ewid. _____

WARSZAWA

LISTOPAD

1975

235

~~180384~~



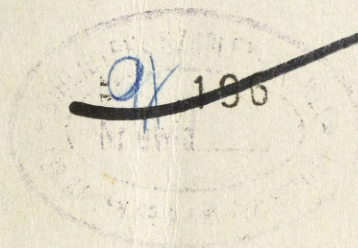
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. generała broni Karola Świerczewskiego

JAWNE
~~_____~~
~~_____~~
~~_____~~

Egz. nr 1

Płk dypl. Marian **LASZCZYK**

PUŁK ZMECHANIZOWANY (CZOŁGÓW)
W PRZEŁAMANIU OBRONY
PRZECIWPANCERNEJ NIEPRZYJACIELA



~~440384~~

BIBLIOTEKA NAUCZONA ASG WP
Archiwum Batalu Zbiorów Specjalnych
Nr ewid. _____

WARSZAWA

LISTOPAD

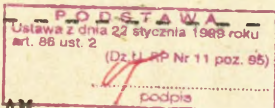
1975

239

~~440384~~

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. generała broni K. Swierczewskiego

Insk. prot. K.657



JAWNE

ZATWIERDZAM
SZEF KATEDRY TAKTYKI OGÓLNEJ
gen.bryg. M. WASILEWSKI

~~POW. N. E.~~
Egz.nr 1

plk dypl. Marian LASZCZYK

PUŁK ZMECHANIZOWANY /CZOŁGÓW/ W PRZEŁAMANIU OBRONY
PRZECIWPANCERNEJ NIEPRZYJACIELA



WARSZAWA

LISTOPAD

1975 r.

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Biżaju zbiorów Specjalnych

Nr ewid.

40384

SPIS TREŚCI

	Str.
W S T P	3
I. CHARAKTERYSTYKA OBRONY PRZECIWPANCERNEJ ODDZIAŁÓW I ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH SIŁ ZBROJNYCH NATO /ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM BUNDESWEHRY/	5
II. POTRZEBY WARUNKUJĄCE PRZEŁAMANIE OBRONY NIEPRZYJACIELA W ZAKRESIE:	
A. Rozpoznania	14
B. Ogniomym	16
C. Inżynieryjnego zabezpieczenia	20
III. MOŻLIWOŚCI PUŁKU /pz, pcz/ W PRZEŁAMANIU OBRONY NIEPRZYJACIELA	23
IV. WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁANIA PUŁKU /pz, pcz/ PODCZAS PRZEŁAMYWANIA OBRONY NIEPRZYJACIELA	31
 ZAŁĄCZNIKI:	
nr 1 - Podstawowe dane taktyczno-techniczne środków przeciwpancernych DZ Bundeswehry	39
nr 2 - System ognia przeciwpancernego w plutonowym punkcie oporu RFN	klejki po stronie 39
nr 3 - System ognia przeciwpancernego w batalionowym rejonie obrony RFN	
nr 4 - System obrony przeciwpancernej brygady zmechanizowanej Bundeswehry	
nr 5 - Urzutowanie i nasycenie środków przeciwpancernych w DZ Bundeswehry	
nr 6 - Szkic ogniowy kompanii czołgów do strzelania na wprost	
nr 7 - Warianty ataku pododdziałów piechoty w ugrupowaniu pieszym	
nr 8 - Udział pułku pierwszego rzutu dywizji w przełamaniu obrony nieprzyjaciela /wariant/	

"Najwyższą rangę nadać szkoleniu taktycznemu,
a w nim pokonaniu obrony przeciwpancernej"

Wytyczne org. szkoleniowe dla
Sił Zbrojnych PRL na 1975 r.

Rozwój środków obrony przeciwpancernej zarówno w armiach obozu socjalistycznego jak i państw NATO osiągnął w ostatnich latach niezwykle wysoki poziom. Jednocześnie z ilościowym wzrostem tych środków trwa nieprzerwany proces technicznego ich doskonalenia. Środkami przeciwpancernymi uzbrojono samoloty i śmigłowce oraz wyposażono nimi pojedynczego żołnierza. Zasięg ich ognia zwiększył się w stosunku do drugiej wojny światowej 3-4 krotnie, a udoskonalony sposób naprowadzania pozwala osiągnąć wysokie wskaźniki pewności trafienia celu. Przeciwpancerne pociski kierowane i granatniki dały żołnierzowi coś, czego nigdy dotąd nie posiadał, tj. dużą możliwość niszczenia jednym strzałem atakującego czołgu lub transportera opancerzonego, zanim zdąży on użyć swej broni.

Możliwości współczesnych środków obrony przeciwpancernej najbardziej obrazuje zbrojny konflikt izraelsko-arabski na BLISKIM Wschodzie w październiku 1973 r., gdzie w ciągu zaledwie 16 dni walczące strony straciły około 50% posiadanych czołgów. Jednocześnie z jakościowym i ilościowym rozwojem środków przeciwpancernych doskonalili się taktykę ich użycia i działania. Zachodni teoretycy stwierdzają, że wyróżniającą się cechą współczesnej walki jest masowy w niej udział wojsk pancernych, niezależnie od tego, czy prowadzona ona będzie przy użyciu broni jądrowej, czy też środkami konwencjonalnymi. Z tych to względów o rezultacie działań decydować będzie wygranie walki z bronią pancerną. Należy przy tym stwierdzić, że powyższe poglądy znajdują praktyczne odbicie w poczynaniach naszych potencjalnych przeciwników.

Świadczy to z jednej strony jak poważnie liczą się oni z potęgą państw Układu Warszawskiego, w tym ludowego Wojska Polskiego, których główną siłą uderzeniową jest BMR oraz wojska pancerne i zmechanizowane. Z drugiej zaś strony pozwala nam wyciągnąć za-

sadniczy wniosek, że o stopniu gotowości bojowej naszych wojsk decyduje ich zdolność do przełamania silnej obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela.

Jest więc prawidłowością, że od kilku lat w naszych siłach zbrojnych trwają intensywne prace mające na celu utrzymanie przebojowej roli wojsk pancernych. Między innymi wyposaża się je w środki pozwalające zwalczać każdego rodzaju cele, a jednocześnie poszukuje się sposobów zwiększenia ich odporności na ogień środków przeciwpancernych nieprzyjaciela. Również wojska zmechanizowane otrzymują sukcesywnie bojowe wozy piechoty/BWP/, w miejsce niewystarczająco uzbrojonych i opancerzonych transporterów. Trwają również prace nad zwiększeniem ogniowego wsparcia tych wojsk. Instytut lotniczy jest w stadium zaawansowanych prac nad dostosowaniem /uzbrojeniem/ śmigłowców, dla potrzeb wsparcia. W toku realizacji znajdują się również przedsięwzięcia mające na celu zwiększenie możliwości ogniowych i manewrowych artylerii.

Jednak problem przełamania współczesnej obrony nieprzyjaciela nie może być rozwiązany jedynie drogą techniczną, poprzez wzrost ilościowy i jakościowy sprzętu. Konieczne są równoległe poszukiwania nowych rozwiązań w dziedzinie sposobów użycia tego sprzętu oraz działania wojsk na polu walki. Dlatego też jednocześnie kontynuowane są liczne prace w dziedzinie taktyki i sztuki operacyjnej, w które znaczny wkład wnosi również Akademia Sztabu Generalnego WP.

Obowiązujące podręczniki oraz aktualne opracowania teoretyczne nie rozwiązują wszystkich problemów związanych z przełamaniem obrony nieprzyjaciela. Materiał w nich zawarty należy bowiem interpretować w perspektywie zachodzących zmian kształtujących warunki przyszłego pola walki.

I. CHARAKTERYSTYKA OBRONY PRZECIWPANCERNEJ ODDZIAŁÓW I ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH SIŁ ZBROJNYCH NATO /ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM BUNDESWEHRY/

W siłach zbrojnych NATO, a szczególnie w Bundeswehrze na przestrzeni ostatnich lat uwidacznia się konsekwentnie realizowana dążność do oparcia trwałości obrony przeciwpancernej na jej masowości i wszechstronności. Zgodnie z tym, na wszystkich szczeblach dowodzenia wyposaża się i uzbraja w środki przeciwpancerne nie tylko wszystkie pododdziały i oddziały ogólnowojskowe, lecz także rodzajów wojsk i służb sił lądowych. Tak więc środek przeciwpancerny przestał być sprzętem tylko wyspecjalizowanych, oddzielnych pododdziałów i oddziałów przeciwpancernych, a stał się masowym oraz wszechstronnym uzbrojeniem wojsk lądowych. Należy jednocześnie stwierdzić, że poszukiwanie bardziej skutecznych środków walki z czołgami oraz zasad i metod ich zwalczania jest procesem ciągłym i kompleksowym. Świadczą o tym intensywne prace naukowo-badawcze prowadzone w licznych zakładach naukowych oraz doświadczenia poligonowe i ćwiczenia w siłach zbrojnych, w których problematyka obrony przeciwpancernej zajmuje wiele miejsca. Na przykład specjaliści wojskowi w RFN przywiązują ostatnio dużo uwagi możliwościom wykorzystania śmigłowców w walce z opancerzonymi środkami walki. W tym celu kontynuuje się doświadczenia ze śmigłowcami typu BO-105 w zakresie zwalczania czołgów przy użyciu przeciwpancernych pocisków raketowych. Zakłada się, że po pomyślnym zakończeniu prób, eskadry uzbrojonych śmigłowców współdziałając z wojskami lądowymi mogą atakować cele z odległości nie mniejszej niż 2000 metrów, co zapewnia im bezpieczeństwo od ognia przeciwlotniczych karabinów maszynowych nieprzyjaciela. Mogą one działać na niskich pułapach, wykonując tzw. loty warstwowe i loty przyziemne.

Wykorzystując w maksymalnym stopniu pokrycie terenu, śmigłowce skrycie czatując na cele, atakują je z zaskoczenia.

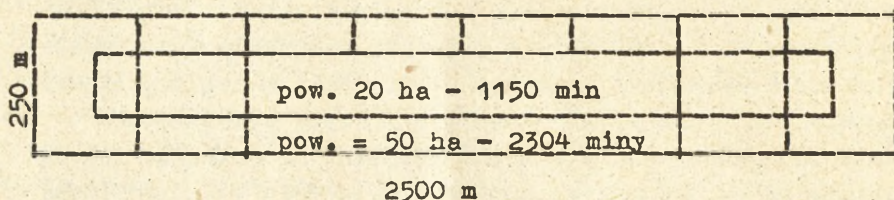
Należy zaznaczyć, że w amerykańskich siłach lądowych posiadanie śmigłowców uzbrojonych jest już faktem dokonany. W każdej korpuśnej kompanii śmigłowców znajduje się aktualnie 21 śmigłowców szturmowych, natomiast w dywizjach po 9 śmigłowców

szturmowych. Posiadane przez nich śmigłowce mogą być użyte w całym pasie i na całą głębokość obrony korpusu /dywizji/ oraz zwalczać czołgi na podejściach do przedniego skraju.

Również w nowym świetle należy widzieć możliwości obrony nieprzyjaciela w związku z wyposażeniem związków taktycznych w 110 mm wyrzutnie raketowe WEGMANN /LARS/, które mogą wystrzeliwać zasobniki minowe typu "PANDORA", "MEDUZA" lub "SMOCZE NASIENIE".^{x/}

Bateria wyrzutni /8 wyrzutni, każda po 36 prowadnic/ może jedną salwą zaminować odcinek terenu o powierzchni, której wielkość zależy od typu zestawu min. Obrazuje to ujęta w sposób skrótowy charakterystyka wymienionych zestawów np.:

- "PANDORA" - jeden wystrzelony zasobnik posiada 8 cylindrycznych min ppanc;
- jedna salwa baterii /8 wyrzutni x 36 prowadnic x 8 min = = 2304 min/ pokrywa powierzchnię około 50 ha;



- nad ziemią zasobniki otwierają się rozsiewając miny, które po upadku zostają uzbrojone;
- "MEDUZA" - jedna głowica /zasobnik/ zawiera 5 min kumulacyjnych do niszczenia gąsienic i kół wozów bojowych i pojazdów mechanicznych;
- jedna salwa zawiera 1440 min;
- powierzchnia minowania salwą baterii - 50 ha.
- "LITFAS" - służy do rażenia celów lekko opancerzonych;
- jedna salwa bateryjna wynosi 7200 min;
- powierzchnia minowania 50 ha.
- "SMOCZE NASIENIE" /SMOK/ - służy do rażenia siły żywej i celów lekko opancerzonych;

x/ Soldaten und Technik nr 5/74.

- jedna głowica /zasobnik/ posiada 54 min;
- powierzchnia minowania 50 ha.

Zasięg wyrzutni WEGMAN wynosi do 14.700 m z tym, że jako najbardziej skuteczną donośność przyjmuje się odległość od 3 do 12 km. Wymienione zasobniki minowe mogą być również stosowane przez samoloty i śmigłowce co zwiększa odpowiednio zasięg minowania. Jednak nie tylko ilościowe i jakościowe wartości stanowią o możliwościach współczesnej obrony przeciwpancernej sił zbrojnych NATO. Ważnym czynnikiem jest również zakładany sposób ich wykorzystania w całości struktury obrony taktycznej. W Bundeswehrze na przykład uważa się, że zasadnicze przedsięwzięcia organizacyjne w zakresie obrony przeciwpancernej rozwiązuje brygada. Podstawą zaś obrony przeciwpancernej w strukturze obrony brygady są batalionowe węzły obrony tworzone przez kompanijne i plutonowe punkty oporu oraz specjalne odwoły przeciwpancerne.

P l u t o n o w e p u n k t y o p o r u zajmują powierzchnię 150x200 m w odstępach od siebie od 200 do 300 m. Środki przeciwpancerne rozmieszcza się w nich w taki sposób, aby nie znajdowały się na linii horyzontu, lecz zakryte przed obserwacją i ogniem przeciwnika mogły wzajemnie ubezpieczać się i wspierać ogniem. Wykorzystując warunki terenowe rozmieszcza się je na przeciwstokach wzgórz, fałd czy nierówności terenowych, aby mogły prowadzić zarówno ogień skrzydłowy do czołgów nacierających wzdłuż dolin i przejść między wzgórzami jak i ogień czołowy do czołgów które pokonały wzniesienia. Stanowiska pancernic, /których w uzbrojeniu pluton posiada pięć/ urządzi się z zasady na przednim skraju w punktach oporu. Obok nich lub bezpośrednio za nimi rozmieszcza się działa bezodrzutowe. Plutonowy punkt oporu może być wzmocniony czołgami na kierunku szczególnego zagrożenia czołgów przeciwnika. Rozmieszcza się je wtedy jako nieruchome punkty ogniowe w miarę możliwości w pobliżu przedniego skraju w celu wydłużenia zasięgu ognia skutecznego do maksymalnej odległości. Na uwagę zasługuje również użycie transporterów opancerzonych, z których cztery w plutonie są uzbrojone w działka 20 mm i stanowią również groźbę dla opancerzonych środków. Określa się dla nich 2-3 rejony rozmieszczenia stanowisk ogniowych aby mogły oddziaływać na przeciwnika w każ-

dej fazie walki obronnej. Z zasady są one wykorzystywane centralnie. Jeżeli warunki terenowe czy sytuacja taktyczna uniemożliwiają wykorzystanie ich w sposób scentralizowany działają na korzyść poszczególnych drużyn i wówczas mogą być rozmieszczone w gniazdach oporu drużyn lub bezpośrednio za nimi. Jeżeli użycie transporterów na korzyść plutonu jest utrudnione, czy też niemożliwe wówczas przechodzą do dyspozycji dowódcy kompanii.

Pluton swoimi środkami może zwalczać czołgi przeciwnika na odległość 1100 m /działa bo/, tworząc jednocześnie strefę ognia przeciwpancernego /środków bliskiego zasięgu/ na odległość 400-500 metrów od przedniego skraju. Plutonowy punkt oporu jest najmniejszym elementem inżynieryjnej rozbudowy jak również najmniejszym samodzielnym elementem obrony o dużych zdolnościach prowadzenia ognia przeciwpancernego.

K o m p a n i j n y p u n k t o p o r u składa się z plutonowych punktów oporu pierwszego i drugiego rzutu i obejmuje obszar terenu o wymiarach 1,1-1,5 km. W lukach między plutonowymi punktami oporu nie pokrytych ogniem organizuje się dodatkowe gniazda przeciwpancerne broniące przez drużyny lub pojedyncze środki przeciwpancerne.

Do organizacji obrony przeciwpancernej kompania zmechanizowana posiada: 19 pancerzownic, 3 działa bezodrzutowe oraz uzbrojone transportery opancerzone drużyn. Wynika z tego, że nie ma ona specjalnego ograniczonego pododdziału przeciwpancernego a wykorzystuje w swym rejonie środki ogniowe plutonów. W wypadku przydzielenia jej czołgów /do plcz/ również nie będą one stanowić oddzielnych elementów przeciwpancernych, a jedynie wzmacniać siłę oporu plutonów. Stanowiska ogniowe czołgów/głównie i zapasowe/ wybierane są w taki sposób aby umożliwiały skrytą i szybką ich zmianę dla prowadzenia ognia w każdym zagrożonym kierunku.

B a t a l i o n o w y r e j o n o b r o n y obejmuje obszar terenu o szerokości i głębokości 2-3 km. Batalion w obronie może być ugrupowany w dwa rzuty mając w pierwszym dwie kompanie, względnie w jednym rzucie z odwodem w sile do dwóch plutonów. Obronę przeciwpancerną organizuje on również własnymi siłami i środkami w oparciu o kompanijne punkty oporu.

Batalion zmechanizowany posiada organicznie 9 dział bezodrzutowych 106 mm oraz 107 pancernownic i granatników /w sumie 116 środków/. Dodatkowo może być on wzmocniony czołgami w sile do kompanii. Z przydzielonej kompanii czołgów z zasady część wydziela się do plutonowych punktów oporu na ważniejszym kierunku, natomiast pozostałość tworzy odwód przeciwpancerny zdolny w każdej chwili zamknąć ogniem istniejące luki lub wykonać wspólnie z drugim rzutem /odwodem/ skuteczny kontratak. Niekiedy do batalionu może być przydzielony pluton dział "WIDDER" lub pluton wyrzutni pocisków "SS-11" z kompanii przeciwpancernej brygady. Przydzielone plutony "WIDDER" są wykorzystywane z zasady w sposób scentralizowany i podporządkowane bezpośrednio dowódcy batalionu. Rozmieszcza się je jak najbliżej przedniego skraju, lecz jednocześnie przygotowuje kilka rubieży rozwinięcia w celu dokonania szybkiego manewru na kierunku, gdzie zarysowuje się powodzenie czołgów przeciwnika. Przydzielony natomiast pluton wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych "SS-11" ze względu na wrażliwość na ogień z zasady rozmieszcza się za plutonowymi punktami oporu pierwszego rzutu w celu pogłębienia obrony przeciwpancernej lub na stykach kompanijnych punktów oporu dla osłony luk.

Posiadanymi środkami przeciwpancernymi batalion zmechanizowany jest w stanie stworzyć strefę ognia do czołgów na odległość 1000-1100 metrów. Przydzielenie dział "WIDDER" wydłuży strefę ognia do 1500 m, a przy wzmocnieniu czołgami - do 2000 m. W wypadku posiadania wyrzutni "SS-11" zasięg ognia przeciwpancernej wydłuży się do 3000 metrów.

Najbardziej kompleksową obronę przeciwpancerną organizuje brygada, która może bronić się w pasie 8-12 i więcej kilometrów. Typowym ugrupowaniem brygady zmechanizowanej jest ugrupowanie w dwa rzuty z dwoma batalionami zmechanizowanymi w pierwszym rzucie. W odwodzie przeciwpancernym będzie najczęściej organiczna kompania przeciwpancerna, w grupie artylerii - organiczny dywizjon 155 mm haubic. Pierwszą pozycję o głębokości do 3 km rozbudowuje się systemem punktów oporu połączonych w batalionowe węzły obrony. Będą one powiązane z sobą systemem ognia i zapór inżynierskich. Luki /odstęp/ dochodzące między batalionowymi węzłami obrony do dwóch i więcej kilometrów bro-

nione będą ogniem środków przeciwpancernych oraz systemem zapór i przeszkód inżynierskich. W rejonie drugiej pozycji rozmieszcza się zwykle odwód brygady w gotowości do wykonania kontrataku lub pogłębienia obrony. Odwód przeciwpancerny zajmuje rejon bezpośrednio za pierwszym rzutem brygady w gotowości do działania na kierunku zagrożenia pancernego. Artyleria urządza stanowiska ogniowe w odległości 3-5 kilometrów od przedniego skraju obrony.

Głównym elementem obrony przeciwpancernej będącym w dyspozycji dowódcy brygady jest kompania przeciwpancerna, której zadaniem może być:

- wzmocnienie obrony przeciwpancernej batalionu bronionego rejonu głównego wysiłku obrony;
- zabezpieczenie podstawy wyjściowej do kontrataku drugiego rzutu brygady;
- zabezpieczenie luk i skrzydeł;
- osłona wycofywania się wojsk na kolejne rubieże obrony.

Z zasady kompanię przeciwpancerną wykorzystuje się w sposób scentralizowany. Otrzymuje ona 2-3 rubieże planowane na przewidzianych kierunkach działania czołgów. Rubieże te planuje się często w niewielkiej odległości od przedniego skraju obrony.

Batalion czołgów brygady zmechanizowanej najczęściej będzie wykorzystywany w całości jako drugi rzut do wykonania kontrataku. Niekiedy dopuszcza się możliwość wydzielenia do kompanii czołgów w celu wzmocnienia obrony przeciwpancernej batalionu pierwszego rzutu na głównym wysiłku obrony.

Do organizacji obrony przeciwpancernej brygada zmechanizowana posiada:

- 439 pancernownic i granatników /w tym 297 w pododdziałach liniowych/;
- 16 dział przeciwpancernych "WIDDER";
- 8 wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych SS-11;
- 54 czołgi "LEOPARD";
- 18 dział bezodrzutowych 106 mm.

Razem znajduje się więc w brygadzie 535 środków przeciwpancernych nie wliczając w tę liczbę 90 uzbrojonych transporterów opancerzonych, o których znaczeniu poprzednio wspomniano.

Na trwałość obrony przeciwnika duży wpływ będą posiadać jego możliwości wykorzystania przeciwpancernych zapór inżynierskich, a szczególnie min.

Dywizja zachodnioniemiecka dysponuje ilością 5800 min przeciwpancernych, co umożliwia jej ustawienie około 6 km przeciwpancernego pola minowego. W wypadku dodatkowego wzmocnienia ze szczebla korpusu, możliwości dywizji mogą wzrosnąć 2-3 krotnie. Można założyć, że nacierający na dogodnych do natarcia kierunkach napotka co najmniej dwukrotnie pola minowe. Wskazuje na to między innymi fakt, że do 50% z ogólnej ilości posiadanych min przewiduje się wykorzystać zawczasu do ustawienia pół lub grup min przed przednim skrajem obrony. Pozostałą ilość przeznacza się do minowania manewrowego w zależności od potrzeb walki.

Ogólnie zakłada się, że w zależności od gęstości min przeciwpancernych istnieją następujące możliwości niszczenia czołgów:

- przy gęstości 1000 min na 1 km frontu	- 50% czołgów
- " " 2000 min " " "	- 75% "
- " " 3000 min " " "	- 90% "

Zasygnalizowane w sposób skrótowy nowe środki walki jakimi już obecnie dysponują nasi potencjalni przeciwnicy przeważają w znaczny sposób możliwości natarcia, a zwłaszcza przełamania obrony nieprzyjaciela.

Nowe formy i sposoby przełamania obrony nieprzyjaciela muszą uwzględniać następujące cechy obrony - charakterystyczne dla wszystkich armii NATO:

1. Podstawę obrony przeciwpancernej na szczeblach taktycznych stanowią batalionowe rejony obrony, powiązane z systemem przeciwpancernych zapór inżynierskich przed przednim skrajem i w głębi obrony. Batalion może bronić rejonu o szerokości 2-3 km i głębokości do 3 km. Tworzą go trzy kompanijne punkty oporu, każdy z nich o wymiarach 1-1,5 km x 1 km. System ognia przeciwpancernego w obronie batalionu tworzą kompanijne i plutonowe punkty przeciwpancerne, w których skład wchodzi czołgi, samobieżne działa przeciwpancerne, wyrzutnie PPK, działa bezodrzutowe, pancerzownice /a niekiedy także uzbrojone łmigłowce/ oraz przeciwpancerne zapory inżynierskie.

2. Duże nasycenie obrony różnorodnymi środkami przeciwpancer -nymi, spośród których najgroźniejszymi są: przeciwpancerne pociski kierowane, czołgi i działa przeciwpancerne "WIDDER".
3. Głównego wysiłku obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela należy oczekiwać w pierwszym rzucie brygady /pierwsza pozycja obrony/, na tej głębokości przewiduje się także kontrataki odwodów brygady.
4. Słabą stroną obrony nieprzyjaciela mogą być luki pomiędzy punktami oporu, a zwłaszcza rejonami obrony. Najsilniejszego oporu należy oczekiwać na kierunkach dostępnych dla użycia czołgów i transporterów opancerzonych.
5. Największą groźbę podczas przełamывania taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela będą stanowić obok broni masowego rażenia uderzenia silnych, w większości pancernych odwodów.
6. Pogłębienie obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela zapewniają manewrowe środki przeciwpancerne; etatowe lub doraźnie formowane zgrupowania czołgów na szczeblu brygady, dywizji i korpusu armijnego /w KA/A/ - rozpoznawczy pułk pancerny, w KA/NZ/ - pułk czołgów/ a w oddziałach amerykańskich także śmigłowce szturmowe.

Podczas podejścia i rozwijania się pułku oraz przełamывania obrony nieprzyjaciela należy liczyć się:

- na podejściach w odległości 50 i więcej km od przedniego skraju ze zwalczaniem czołgów przez nieprzyjaciela przy pomocy lotnictwa taktycznego, a na bliższych ogniem artylerii /w tym wyrzutni rakietowych "WEGMANN"/ oraz lotnictwa i śmigłowców szturmowych;
- z minowymi polami przeciwpancernymi wykonywanymi przy użyciu 110 mm wyrzutni rakietowych /NZ/, w odległości 12 km od przedniego skraju obrony;
- z ogniem przeciwpancernych pocisków rakietowych, na odległość 3-4 km;
- ze skutecznym ogniem czołgów i samobieżnych dział przeciwpancernych na odległość 1,8-2 km;
- z ogniem wszystkich pozostałych środków przeciwpancernych /dział bezodrzutowych i pancernic/ w odległości 400-800m od przedniego skraju;

- z nasyceniem środków przeciwpancernych na 1 km frontu obrony^{x/}

bz /NZ/ - bez uwzględnienia pancerzownic	- 3	śr./km	
- z pancerzownicami	- 38,7	śr./km	
BZ /NZ/ - bez uwzględnienia pancerzownic	- 9,6	śr./km	
- z pancerzownicami	- 53,5	śr./km	
BPanc/NZ/ -	- " -	- 13	śr./km
	- " -	- 54,3	śr./km
bz /A/	- " -	- 10	śr./km
	- " -	- 44,3	śr./km
BZ /A/	- " -	- 12,3	śr./km
	- " -	- 45,4	śr./km
BPanc /A/	- " -	- 14,7	śr./km
	- " -	- 40,4	śr./km

- z zaporami minowymi zarówno przed przednim skrajem jak i w głębi obrony.

x/ Obrona przeciwpancerna Sił Lądowych NATO - wyd. Sztab Gen. Zarząd II - 1974 r.

II. POTRZEBY WARUNKUJĄCE PRZEŁAMANIE OBRONY NIEPRZYJACIELA

A. W zakresie rozpoznania

Jednym z podstawowych czynników decydujących o skuteczności przełamania obrony nieprzyjaciela jest obecnie dokładne i szybkie rozpoznanie nie tylko głównych elementów jego ugrupowania bojowego, lecz także pojedynczych środków ogniowych. Możliwości bowiem tych środków, zwłaszcza przeciwpancernych są tak duże, że mogą uniemożliwić podejście do przedniego skraju atakujących czołgów i transporterów opancerzonych. W tej sytuacji warunkiem przełamania przez pułk obrony nieprzyjaciela jest wcześniejsze naruszenie systemu jego ognia, zwłaszcza przeciwpancernego oraz wzbronienie mu manewru sił i środków. Aby jednak osiągnąć ten cel, rozpoznanie winno wykryć przynajmniej 60-70% obiektów i punktów ogniowych nieprzyjaciela aby można je było zniszczyć jeszcze przed atakiem przedniego skraju. Wynika to z następujących kalkulacji:^{x/}

Przykład:

Kompania zmechanizowana RFN. wzmocniona plutonem czołgów i wsparcia czterema wyrzutniami przeciwpancernych pocisków SS-11 w obronie może zniszczyć 32 czołgi lub 65 transporterów opancerzonych. Straty w transporterach opancerzonych wzrastają 1,5-2 razy ze względu na mniejszą ilość trafień niezbędną dla zniszczenia celu.

Rodzaj środka ppanc	Ilość środków	Współczynnik	Straty w czołgach
Pancerzownice	19	0,5	9
Działa b/o	3	1	3
Czołgi	5	2	10
Wyrzutnie PPK SS-11	4	2,5	10
Razem:	31	-	32

Aby więc pierwszy rzut pułku w momencie ataku zachował niezbędną przewagę dla rozbicia nieprzyjaciela w punktach oporu
x/ Zasady działania pododdziałów podczas przełamywania obrony
npla - wyd. MON nr 483/74

/nie mniejszą niż 3:1/ należy zmniejszyć możliwości ogniowe nieprzyjaciela co najmniej o 60-70% do czasu ataku. W związku z tym wcześniej należy rozpoznać i zniszczyć około:

- 13 pancernownic;
- 2 działa b/o;
- 3 czołgi;
- 2 wyrzutnie SS-11.

jednak na 246. lipca

Wówczas straty nacierających sił mogą wynosić do 13 czołgów lub 26 transporterów opancerzonych, co pozwoli zachować niezbędną przewagę dla przełamania rejonu obrony kompanii pierwszego rzutu nieprzyjaciela.

Rodzaj środka przeciwpancerneho	Ilość	Współczynnik	Straty w czołgach
Pancernownice	19-13=6	0,5	3
Działa b/o	3-2=1	1	1
Czołgi	5-3=2	2	4
Wyrzutnie PPK SS-11	4-2=2	2,5	5
Razem:	11	-	13

Jest to zaledwie fragmentaryczny przykład potrzeb w zakresie rozpoznania, zapewniających możliwość zniszczenia wymaganej dla przełamania ilości środków przeciwpancernych. Oczywiście takie środki jak pancernownice rozmieszczone w punktach oporu będą zwalczane ogniem powierzchniowym artylerii, w ramach obezwładnienia siły żywej i środków ogniowych w punktach oporu. Jednak najgroźniejsze środki, takie jak: czołgi i wyrzutnie SS-11 rozmieszczone poza punktami oporu muszą być w pierwszej kolejności rozpoznawane i niszczone ogniem bezpośrednim.

W całokształcie rozpoznania na korzyść przełamania obrony nieprzyjaciela przez pułk /pz, pcz/ istnieją ponadto następujące potrzeby:

- zapewnienie wiadomości o systemie ognia nieprzyjaciela, a zwłaszcza ognia przeciwpancerneho;
- rozpoznanie systemu zapór inżynieryjnych, osłaniających przedni skraj, szczególnie przeciwpancernych pól minowych;

- rozpoznanie ruchomych odwodów przeciwpancernych i pancernych npla;
- wykrycie stanowisk ogniowych baterii artylerii i moździerzy, a zwłaszcza wyrzutni raketowych typu WEGMANN;
- rozpoznanie punktów dowodzenia, punktów obserwacyjnych artylerii, stacji naprowadzania rozmieszczonych w pasie przełamania i na bliskich skrzydłach;
- wykrycie środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela;
- nieprzerwane śledzenie odwodów nieprzyjaciela, oraz kierunku ich manewru;
- wydzielenie niezbędnej ilości sił i środków rozpoznania do kontroli skutków rażenia własnych środków ogniowych.

Współczesne rozpoznanie powinno być bardziej szczegółowe, a więc nacelowane na wykrycie pojedynczych środków ogniowych. Dotychczas dominowała głównie dążność do dostarczenia dowódcy danych o strukturze obrony nieprzyjaciela, rozmieszczeniu jego zgrupowań bojowych, rejonów obrony oraz punktów oporu. Obecnie istnieje konieczność szczegółowego rozpoznania elementarnych celów a zwłaszcza środków przeciwpancernych rozmieszczonych w ramach tych punktów i rejonów obrony nieprzyjaciela. Jest to bowiem podstawowy warunek skutecznego ich niszczenia. Również jednym z zasadniczych zadań rozpoznania winno być wykrycie i nieprzerwane śledzenie odwodów przeciwpancernych nieprzyjaciela, które obecnie stanowią dużą groźbę dla nacierającego pułku.

B. W zakresie ogniowym

Potrzeby ogniowe pułku dla przełamania zorganizowanej obrony nieprzyjaciela zależą głównie od:

- charakteru obrony nieprzyjaciela;
- składu i możliwości jego sił i środków;
- szerokości odcinka przełamania;
- sytuacji powietrznej;
- właściwości terenu i innych czynników.

Pułk zmechanizowany /czołgów/ będący w pierwszym rzucie nacierającej z marszu dywizji winien podchodzić i rozwijać się do natarcia pod ciągłą osłoną własnego lotnictwa oraz środków obrony przeciwlotniczej w ramach osłony związku taktycznego. Uwzględniając ponadto, że część artylerii przydzielonej pułkowi będzie zaangażowana do obezwładnienia artylerii nieprzyja -

ciela w ramach planu artylerii dywizji, to potrzeby pułku wzrosną do 100-110 dział i moździerzy na 1 km odcinka przełamania. Dalsze rozwinięcie pułku z ugrupowania przedbojowego w bojowe oraz wykonanie przejść w zaporach inżynieryjnych musi odbywać się pod osłoną tak silnego ogniowego przygotowania, które uniemożliwiłoby prowadzenie skutecznego ognia artylerii i moździerzy nieprzyjaciela oraz jego środkiem przeciwpancernym rozmieszczonym w czołowych punktach oporu i poza nimi na głębokości ugrupowania kompanii przeciwnika tj. do 1000 m. Taka głębokość obezwładnienia jest niezbędną ponieważ czołgi, PPK i samobieżne działa przeciwpancerne nieprzyjaciela rozmieszczone nawet 800 m w głębi własnej obrony mogą jeszcze razić skutecznym ogniem nasze wojska będące w odległości 1000 m od przedniego skraj.

Ponieważ obowiązek zwalczania artylerii nieprzyjaciela spoczywa na szczelbu dywizji, to za podstawę ogniowych potrzeb w natarciu pułku należy przyjąć dwa czynniki:

1. Konieczność jednoczesnego obezwładnienia sił żywych i środków ogniowych przeciwnika na odcinku przełamania i w niezbędnym zakresie na jego skrzydłach podczas ogniowego przygotowania ataku.
2. Konieczność zapewnienia przewagi ogniowej w pojedynku środków strzelających ogniem na wprost.

Ad.1. Potrzeby ogniowe podczas ogniowego przygotowania ataku wynikają głównie z ilości celów do obezwładnienia oraz wymaganego czasu jego trwania. Jeżeli założymy, że pułk zmechanizowany w ramach dywizji przełamuje obronę na odcinku 2 km, a na tej szerokości może bronić się do 1,5 km nieprzyjaciela, to ilość celów wymagających obezwładnienia może być następująca:

Nazwa celu	Liczba celów	Powierzchnia jednego celu	Razem
1	2	3	4
- plutonowe punkty oporu na odcinku przełamania	3	4 ha	12 ha

1	2	3	4
- plutonowe punkty oporu na skrzydłach odcinka przełamania	2	4 ha	8 ha
- okopane czołgi lub działa pancerne poza zasięgiem ognia bezpośredniego	3	3 ha	9 ha
- punkt dowodzenia /obserwacyjny/	2	3 ha	6 ha
- odwód kompanii npla	1	3 ha	3 ha
- pluton moździerzy batalionu	1	1 ha	1 ha
- SO środków OPL	1	1,5 ha	1,5 ha
- stacje r/lokacyjne jednego da	1	0,5 ha	0,5 ha
Ogólna powierzchnia celów			41 ha

Wykazana powierzchnia celów powinna być obezwładniona w czasie, gdy rozwijający się pierwszy rzut pułku przebywa drogę od rubieży odległej 8-12 km od przedniego skraju do rubieży bezpieczeństwa odległej 200-300 m^{x/} od rubieży ognia wykonywanego na czołowe punkty oporu nieprzyjaciela.

- Np. - od rubieży rozwinięcia w kolumny batalionowe do rubieży ataku odległość wynosi 9000 m, na pokonanie której potrzeba 36 minut /przy marszu - 15 km/g/;
- odległość od rubieży ataku do rubieży bezpieczeństwa wynosi 300, m na pokonanie której w szyku spiesznym potrzeba 4 minuty

Wymagany czas trwania ogniowego przygotowania ataku wynosi $36 + 4 = 40$ minut.

Z powyższego wynika, że pułk musi dysponować taką ilością artylerii do ognia pośredniego, aby był w stanie obezwładnić 41 ha powierzchni celów w czasie 40 minut /nie wliczając potrzeb na zwalczanie artylerii nieprzyjaciela/.

- x/ Pas bezpieczeństwa - dla wojsk pieszych - 200-300 m
 - dla czołgów - 100-300 m

Średnia reżimu ognia 122 mm hb wskazuje, że w ciągu 40 minut jedno działo może wystrzelić 85 pocisków^{x/} to na wystrzelenie 6150 poc. /150 poc/ha x 41 ha = 6150 poc/ potrzeba = 72 działa 6150 poc. : 85 poc. = 72,4 działa

72 działa : 18 = 4 dywizjony artylerii

Możemy więc sądzić, że potrzeby pułku przełamującego obronę nieprzyjaciela w artylerii do ognia pośredniego wynoszą nie mniej niż 4 dywizjony artylerii.

Ad.2. Potrzeby zapewnienia przewagi ogniowej w pojedynku ogniowym środków strzelających na wprost podczas przełamania obrony nieprzyjaciela.

Takie środki ogniowe nieprzyjaciela jak okopane czołgi, przeciwpancerne pociski kierowane i samobieżne działa przeciwpancerne "WIDDER" są celami trudnymi do obezwładnienia ogniem pośrednim artylerii, dlatego na okres artyleryjskiego przygotowania ataku należy wydzielić część środków do udziału w strzelaniu ogniem na wprost. Do zniszczenia takiego celu potrzeba przewidzieć nie mniej niż dwa własne środki ogniowe.

Jeżeli pułk przełamuje obronę na kierunku broniącego się bpoz /NZ/ to przyjmując przeciętne jego wzmocnienie siłami kcz i pl SS-11 można oczekiwać nasycenia na 1 km frontu 11,3 szczególnie groźnych środków przeciwpancernych nieprzyjaciela /bez uwzględnienia pancerzownic/. Z tego pobieżnego obliczenia wynika, że na odcinku przełamania pułku do ognia na wprost podczas ogniowego przygotowania ataku należy wydzielić nie mniej niż 23 własne środki ogniowe. W wypadku przewidywania groźby oddziaływania npla zza skrzydeł odcinka przełamania, należy ilość wydzielonych własnych środków odpowiednio powiększyć.

Reasumując, na okres ogniowego przygotowania ataku istnieje potrzeba wydzielania do strzelania na wprost ze składu pułku zmechanizowanego co najmniej 1,5 kompanii czołgów oraz baterii przeciwpancernej, natomiast ze składu pułku czołgów nie mniej niż dwie kompanie czołgów.

Wydzielenie tych sił ze składu drugich rzutów komplikuje niekiedy czasowe możliwości szybkiego ponownego ich użycia dla

x/ Do obliczeń przyjęto hb 122 mm przy strzelaniu ładunkiem pełnym i pierwszym.

spotęgowania uderzenia. Dlatego najcelowiej byłoby użyć na kierunku pułku 2-3 e/l śmigłowców szturmowych, które w znacznym stopniu rozwiązałyby problem niszczenia środków ogniowych nieprzyjaciela w okresie poprzedzającym atak i w trakcie przełamania obrony.

C. W zakresie inżynierskiego zabezpieczenia

W warunkach natarcia na obronę nieprzyjaciela bezpośrednio z marszu lub po krótkim okresie organizacji natarcia z rejonu wyjściowego położonego w głębi, szczególnie trudnym problemem jest pokonanie zapór inżynierskich zwłaszcza przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela. Główną rolę w tym zaporach odgrywać będą przede wszystkim przeciwpancerne pola minowe. Pokonanie zapór łączy w sobie dwa kompleksy trudnych przedsięwzięć: po pierwsze - rozpoznanie zapór, szczególnie zapór minowych; po drugie - wykonanie przejść w tych zaporach. Przedsięwzięcia te są z sobą integralnie związane i nie można ich od siebie oddzielić, tym bardziej, że współczesne środki wykonywania przejść /ładunki wydłużone/ wymagają wykrycia przy - najmniej granicy pól minowych aby można było określić rubież ich wystrzeliwania. Wiadomości z rozpoznania zapór minowych nie zawsze mogą być dostarczane nacierającemu pułkowi nawet przez pododdziały będące w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem ponieważ w warunkach ograniczonego czasu wojska nie dysponują środkami umożliwiającymi szybkie i skuteczne rozpoznanie zapór minowych. Problem ten wymaga jak najszybszego podjęcia prac naukowo-badawczych. Aby stworzyć możliwość szybkiego zaatakowania przedniego skraju obrony nieprzyjaciela, należy wykonać nie mniej niż po dwa przejścia na każdą kompanię piechoty i kompanię czołgów. Najszybsze tempo ataku można uzyskać wtedy, gdy każdy pluton piechoty i pluton czołgów pierwszego rzutu pułku będzie posiadał oddzielne przejście w zaporach minowych. Obecnie każde większe skupienie wojsk na przejściach może kosztować zbyt dużo strat. Z powyższego wynika, że dla pułku zmechanizowanego należy wykonać 8-12 przejść, natomiast dla pułku czołgów niezbędne jest przygotowanie 6-9 przejść w zaporach nieprzyjaciela.

Stosowany obecnie mechaniczno-wybuchowy sposób wykonywa-

nia przejść przy pomocy trałów KMT-5 lub KMT-4 i poszerzaniu ich ładunkami wydłużonymi UZ-2 wymaga stosunkowo dużej ilości czasu /ok. 40-60 minut/ i z tego względu często nie mieści się w ramach ogniowego przygotowania ataku. Biorąc ponadto pod uwagę oddziaływanie nieprzyjaciela utrudniające grupom torującym wykonanie zadania wydaje się, że kombinowany sposób pokonywania zapór minowych wymaga pewnej modyfikacji zmierzającej głównie w kierunku skrócenia czasu jego trwania. Jedynym więc sposobem spełniającym wymagania taktyczne pozostaje sposób wybuchowy przy użyciu dużych ładunków wydłużonych /DLW/, zapewniający wykonanie w ciągu kilku minut przejść o szerokości 5-6 metrów. Ładunki wydłużone wystrzeliwane są za pomocą silników raketowych - z przyczep ciągnionych przez transportery lub bezpośrednio z pojemników umieszczonych na czołgach. Każdy pluton piechoty /czołgów/ pierwszego rzutu winien być prowadzony przez wydzielony jeden wóz bojowy wyposażonych w dwa ładunki wydłużone.

W obecnych warunkach przyjmuje się, że przejścia w zaporach własnych wykonują wojska będące w styczności z nieprzyjacielem, natomiast w zaporach przeciwnika wojska wchodzące do walki oraz znajdujące się w styczności, a głównie oddziały i pododdziały inżynieryjne dywizji i armii. Chodzi bowiem o to, aby pułki pierwszego rzutu zachowały siły i środki do pokonywania zapór minowych w głębi obrony nieprzyjaciela, nie zużywając ich już przed jej przednim skrajem.

W toku prowadzenia walki przejścia w napotkanych zaporach wykonuje prowadzący natarcie własnymi siłami. Zarówno pułk zmechanizowany jak i pułk czołgów powinny być wyposażone w taką ilość dużych ładunków wydłużonych, która by zapewniała możliwość dwukrotnego wykonania przejść w zaporach minowych nieprzyjaciela w czasie wykonywania zadania.

Należałoby również dążyć do opracowania innych metod pokonywania przejść w polach minowych, zwłaszcza przeciwpancernych za pomocą ciekłych lub półciekłych materiałów wybuchowych /w rodzaju substancji "Astrolite", z którą Amerykanie prowadzili eksperymenty w Wietnamie/x/

x/ W 1967 r. Amerykanie używali w Wietnamie 100-funtowe bomby lotnicze BLU-73/B wypełnione tlenkiem etylenu, który po upadku bomby przechodził ze stanu ciekłego w aerozol. Eksplozja tego aerozolu wytwarzała równomiernie rozłożone nadciśnienie równe 21 kg na cm², którego nie wytrzymują żadne miny.

Dokonana w niniejszym rozdziale analiza potrzeb niezbędnych dla przełamania obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela przez pułk /pz, pcz/ ograniczona została jedynie do problemów ogniowych oraz rozpoznania i zabezpieczenia inżynieryjnego. Stanowi to jednak tylko część szerokiego wachlarza czynników rzucających na możliwość przełamania współczesnej obrony nieprzyjaciela w ogóle.

III. MOŻLIWOŚCI PUŁKU /pz, pcz/ W PRZEŁAMANIU OBRONY NIEPRZYJACIELA

Na możliwości bojowe pułku - czyli jego zdolność do wykonania w danej sytuacji określonego zadania bojowego wpływa szereg czynników jak np.:

- skład i wyposażenie pododdziałów własnych i nieprzyjaciela;
- rodzaj posiadanego sprzętu i jego parametry techniczno-ogniowe;
- położenie wojsk własnych i nieprzyjaciela, a zwłaszcza zależności czasowo-przestrzenne;
- poziom wyszkolenia bojowego oraz morale wojsk;
- warunki terenowe i atmosferyczne.

W konkretnych warunkach każdy z czynników, który daje szansę uzyskania przewagi nad przeciwnikiem musi być wykorzystany dla jego pobicia. W przełamaniu obrony nieprzyjaciela decydującą rolę odgrywać będą niewątpliwie te spośród nich, które rzutują na możliwości ogniowe oraz manewr i uderzenie.

Współczesna obrona nieprzyjaciela charakteryzuje się dużym nasyceciem różnorodnych środków walki zwłaszcza przeciwpancernych i dlatego przełamanie jej stanie się realne tylko wtedy, gdy możliwości nacierającego zapewnią ich rozpoznanie oraz zniszczenie na głębokości wykonywanego zadania.

Możliwości pułku /pz, pcz/ w zakresie rozpoznania

Pułk zmechanizowany /czołgów/ podczas organizacji natarcia z marszu wiadomości o nieprzyjacielu winien głównie uzyskać od wojsk będących w bezpośredniej z nim styczności oraz ze sztabu nadrzędnego. Jednak potrzeby pułku w uzyskaniu wszechstronnych danych o strukturze obrony przeciwnika, a zwłaszcza o rozmieszczeniu jego środków ogniowych są tak duże, że często będzie on zmuszony do wcześniejszego rozwinięcia własnych elementów rozpoznawczych. W tym celu wysyła się je na kierunki przyszłych działań zwykle pod osłoną nocy z takim wyliczeniem, aby mogły na czas dostarczyć dane o systemie ognia nieprzyjaciela, a zwłaszcza ognia przeciwpancernego.

Pułk zmechanizowany /czołgów/ dysponuje organicznymi i przy -

dzielonymi ze szczebla dywizji pododdziałami rozpoznawczymi.

Pododdziały organiczne:

- kompania rozpoznawcza w składzie dwóch plutonów rozpoznawczych;
- drużyna rozpoznania artyleryjskiego;
- drużyna rozpoznania inżynierskiego /kompanii saperów/;
- pluton chemiczny /rozpoznawczy/ w składzie czterech drużyn rozpoznania skażeń i drużyny instalacji rozlewczych.

Ponadto pułk /pz, pcz/ może otrzymać ze szczebla dywizji:

- 4-6 lotów śmigłowca z klucza rozpoznawczego;
- 4-6 lotów śmigłowca z klucza rozpoznania artyleryjskiego;
- pluton rozpoznania dźwiękowego;
- 1-2 stacje radiolokacyjne SNAR-2.

Możliwości etatowych i przydzielonych pododdziałów rozpoznawczych pułku /pz, pcz/

Pododdziały rozpoznawcze		Możliwości								
		Głębok. rozpoz. /w km/	Szerok. rozpoz. /w km/	FO /RFO/	SPR	FR	IFR	PRSK	Loty śmigłowca	Placówk
Organiczne	Kompania rozpoznawcza	Na głębokości zadania pułk	10-15	1-2	1	2-3 ^x	-	-	-	-
	Drużyna rozpoznania artyleryjskiego	5	-	2	-	-	-	-	-	
	Drużyna rozpoznania inżynierskiego	5	-	1-2	-	-	1 ^{xx}	-	-	
	Pluton rozpoznawczy /chemiczny/	-	-	1	-	-	-	3	-	
Przydzielone	Śmigłowce z klucza PCZP.	10-15	-	1	-	-	-	-	4-6	
	Śmigłowce z klucza art.	10-15	-	-	-	-	-	-	4-6	
	Pluton rozpoznania dźwiękowego	8-12	5-6	-	-	-	-	-	-	4
Razem:		do 50	10-15	6-8	1	2-3	1	3	8-12	4

x/ jeden SPR lub 2-3 FR
xx/ jeden IFR lub 1-2 FO

Na podstawie wiadomości uzyskanych z rozpoznania dowódca pułku ustala, jaką ilością środków przeciwpancernych nieprzyjaciel może dysponować, ile z nich zostało wykrytych oraz jakich należy w dalszym ciągu poszukiwać i jakimi sposobami. Z oceny możliwości ogniowych nieprzyjaciela powinno wyniknąć, które środki przeciwpancerne może zniszczyć przełożony lub wojska będące w styczności z przeciwnikiem, a jakie należy zwalczać własnymi siłami.

Najbardziej wiarygodnych danych o położeniu środków ogniowych dostarcza bezpośrednie starcie z nieprzyjacielem. Taki sposób zdobywania danych stosuje się nie tylko w toku trwania natarcia lecz niekiedy i przed jego rozpoczęciem. Przed natarciem rozpoznanie walką ma na celu potwierdzenie posiadanych danych lub zdobycia nowych wiadomości o nieprzyjacielu, gdy nie można ich uzyskać innymi sposobami. Do prowadzenia rozpoznania walką wydziela się pododdziały, najczęściej ze składu wojsk będących w styczności z nieprzyjacielem. Rozpoznanie walką organizuje i zabezpiecza sztab dywizji.

W toku natarcia rozpoznanie walką prowadzi wszystkie pododdziały walczące w pierwszym rzucie.

Możliwości uzyskania przewagi w siłach i środkach, zapewniającej przełamanie obrony nieprzyjaciela

Aby pobić przeciwnika należy uzyskać nad nim odpowiednią przewagę w wybranym miejscu i czasie. Pojęcie przewagi ma znaczenie wielostronne, gdyż składają się na nią czynniki materialne i niematerialne. Jednym ze wskaźników przewagi materialnej jest stosunek ilościowy sił i środków własnych do posiadanych przez nieprzyjaciela.

Pułk zmechanizowany /czołgów/ w natarciu otrzymuje pas o szerokości do 10 km, w którym mogą bronić się siły brygady nieprzyjaciela. Jest więc rzeczą oczywistą, że w całym pasie natarcia pułk nie jest w stanie uzyskać przewagi. Zachodzi więc konieczność takiego skupienia sił i środków w ramach pasa natarcia, aby osiągnąć niezbędną przewagę w stosunku do części sił nieprzyjaciela. Rozważania teoretyczne i badania poligonowe prowadzone podczas ćwiczeń z wojskami wskazują, że dla przełamania obrony nieprzyjaciela i zapewnienia ciągłości natarcia

konieczne jest osiągnięcie trzykrotnej przewagi nad przeciwnikiem w piechocie i czołgach oraz ponad czterokrotnej w artylerii.

Pułk zmechanizowany biorący udział w przełamaniu zorganizowanym przez dywizję w składzie jej pierwszego rzutu na kierunku głównego uderzenia, będzie z zasady ugrupowany w dwa rzuty. W pierwszym rzucie pułku mogą nacierać dwa bataliony piechoty wzmocnione czołgami, lub batalion piechoty i batalion czołgów wzmocniony kompanią piechoty.

Nie wyklucza się oczywiście innych wariantów ugrupowania bojowego pułku w zależności od konkretnych warunków natarcia.

Wylania się jednak pytanie - jakie siły nieprzyjaciela i na jakim odcinku jest w stanie rozbić pierwszy rzut pułku zmechanizowanego przy zachowaniu wymaganej trzykrotnej przewagi? Szukając odpowiedzi można stosować różne metody obliczeń. A oto jedna z nich:

W pierwszym rzucie pułku zmechanizowanego może nacierać 4-6 kompanii piechoty, z których każda przy pełnym ukompletowaniu liczy 109 ludzi.

cztery kp x 109 ludzi = 436 ludzi;

sześć kp x 109 ludzi = 654 ludzi.

Siły te mają szansę przełamać obronę i rozwijać natarcie w wymaganym tempie jeżeli nieprzyjaciel w stanach osobowych będzie trzykrotnie słabszy, a więc będzie posiadał nie więcej niż:

$436 : 3 = 145,3$ ludzi;

lub $654 : 3 = 218$ ludzi.

Ponieważ kompania piechoty w batalionie zmechanizowanym Bundeswehry przy pełnych stanach osobowych liczy 132 żołnierzy, to możliwości pierwszego rzutu pułku w ludziach pozwalają przełamać obronę nieprzyjaciela bronioną przez:

$145 : 132 = 1,1$ kompanii;

$218 : 132 = 1,65$ kompanii;

Zgodnie z przyjmowanymi normami kompania zmechanizowana /NZ/ broni się na szerokości do 1500 m. Można więc przyjąć, że pierwszy rzut pułku w składzie czterech kompanii piechoty jest w stanie ze względu na posiadaną przewagę w ludziach przełamać obronę na odcinku 1650 m /1500 x 1,1/, natomiast w składzie sześciu kompanii na odcinku 2475 m /1500 x 1,65/.

Jest to jeden z czynników wpływających na to, że pułkowi zmechanizowanemu biorącemu udział w ramach dywizji w przełamaniu obrony nieprzyjaciela wydziela się 2 km odcinek przełamania. Podobną, najprostszą metodą można określić również możliwości pułku, biorąc za podstawę wymaganą przewagę nad przeciwnikiem w czołgach i środkach przeciwpancernych.

Np. pułk zmechanizowany biorący udział w przełamaniu obrony nieprzyjaciela może podczas ogniowego przygotowania ataku i walki o przełamanie pierwszej pozycji obrony nieprzyjaciela użyć następującą ilość czołgów i środków przeciwpancernych:

- 40 czołgów;
- 6 wyrzutni PPK z bappanc;
- 4 wyrzutnie PPK dwóch batalionów pierwszego rzutu pułku;

Razem: 50 środków organicznych pułku.

Ponadto w okresie ogniowego przygotowania ataku i uderzenia piechoty i czołgów na czołowe punkty oporu pułk nacierający z marszu może być wsparty środkami ogniowymi wojsk będących w styczności z nieprzyjacielem. Przykładowo może to być kompania czołgów rozwinięta na rubieży ogniowej oraz co najmniej dwie wyrzutnie PPK "MALUTKA" batalionu broniącego się na kierunku uderzenia pułku. W tej sytuacji ilość czołgów i środków przeciwpancernych pułku wzrośnie do 65 /50 środków organicznych plus 15 wsparcia/.

Batalion zmechanizowany /NZ/ broniąc rejonu o szerokości do 3 km wzmocniony kompanią czołgów i plutonu rakiet SS-11, może dysponować: ilością około 30 szczególnie groźnych środków ogniowych /nie licząc pancernownic/

- dział b/o 106 mm - 9
- czołgów - 17
- rakiet SS-11 - 4

Razem: 30 środków /nasylenie 10 środków na 1 km szerokości rejonu obrony batalionu/.

Nacierający z marszu pułk zmechanizowany może zapewnić sobie trzykrotną przewagę w czołgach i środkach przeciwpancernych jeżeli przełamywał będzie obronę wzmocnionego batalionu/NZ/

na szerokości nie większej niż 2 km i bronionej przez 2/3 jego środków. Stosunek sił w rozpatrywanym przypadku będzie wynosił $65 : 20 = 3,25 : 1$ na korzyść pułku.

Podręcznik "Zasady działania pododdziałów podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela" /sygn. 483/74/ określa na str. 60 obiekty ataku i szerokości odcinków natarcia pododdziałów biorąc za podstawę porównanie możliwości własnych pododdziałów i przeciwnika.

Obiekty ataku i szerokości odcinków natarcia pododdziałów

Pododdział	Szerokość odcinka natarcia i obiekt ataku		
	Natarcie na przygotowaną obronę		Natarcie na do- raźnie zorganizowaną obronę
	na głównym kierunku uderzenia	na pomocniczym kierunku uderzenia	
1	2	3	4
Pluton piechoty	gniazdo oporu drużyny	jedno-dwa gniazda oporu drużyny	dwa gniazda oporu drużyny
	do 100 m	do 200 m	ponad 200 m
Kompania piechoty wzmocniona plutonem czołgów	punkt oporu w sile dwóch drużyn	punkt oporu w sile wzmocnionego plutonu	dwa plutonowe punkty oporu - urzutowanie w głąb
	300 m	400-500 m	700-800 m
Batalion piechoty wzmocniony kompanią czołgów	nie więcej niż dwa plutonowe punkty oporu	rejon obrony kompanii zmechanizowanej	trzy-cztery plutonowe punkty oporu urzutowane w głąb
	800 m	100-1200 m	do 1500 m
Pluton czołgów w składzie 5 wozów bojowych z drużyną piechoty	gniazdo oporu drużyny wzmocnione 1-2 czołgami	punkt oporu wzmocnionego plutonu piechoty	dwa plutonowe punkty oporu - urzutowane w głąb
	100-150 m	200-250 m	300-400 m

1	2	3	4
Kompania czołgów wzmocniona plutonem piechoty	dwa plutonowe punkty oporu urzutowane w głąb	dwa-trzy plutonowe punkty oporu	rejon obrony wzmocnionej kompanii zmechanizowanej
	do 500 m	700-800 m	1000-1500 m

Możliwości pułku podczas przełamania obrony nieprzyjaciela nie można zawężyć tylko do pobicia nieprzyjaciela w czołowych punktach oporu, lecz trzeba je widzieć w perspektywie dalszej jego walki na całą głębokość zadania. Wyłania się tu problem walki pułku z odwodami przeciwnika, z kontratakami których może spotkać się już po opanowaniu punktów oporu kompanii pierwszego rzutu batalionu. Doświadczenia bojowe uzyskane podczas II wojny światowej dowodzą, że największe ich nasilenie wystąpi podczas walki o dołamanie pierwszej i przełamanie drugiej pozycji. Przebieg kontrataków będzie zawsze charakteryzować się krótkotrwałym lecz zdecydowanym działaniem. Dlatego w większości wypadków oddziały /pododdziały/ będą je odpierać w takim ugrupowaniu, w jakim się znajdują.

Skuteczność odpierania kontrataków nieprzyjaciela ogniem z miejsca uzyskuje się przez zapewnienie znacznej przewagi ogniowej w stosunku do równoznacznych, a nawet przeważających jego sił. Najlepiej można to wyjaśnić na następującym przykładzie. Współczynnik efektywnego niszczenia wynosi dla:

- częściowo ukrytych czołgów 1-1,5;
- czołgów atakujących 0,75-1;

Jeżeli do kontrataku wychodzi kompania czołgów nieprzyjaciela składająca się z 17 wozów bojowych, to może ona zniszczyć 13-17 czołgów odpierających kontratak. Jeżeli natomiast kontratak odpiera z miejsca 13 czołgów, to ich możliwości niszczenia uderzających czołgów wyniosą 13-20 wozów bojowych. Zatem 13 czołgów znajdujących się częściowo w ukryciu jest w stanie odeprzeć kontratak co najmniej 20 czołgów nieprzyjaciela.

Z głębokości i treści zadania pułku wynika, że w toku natarcia winien on rozbić przy współdziałaniu z sąsiadem odwód brygady nieprzyjaciela, który może kontratakować lub obsadzić drugą pozycję.

Analiza skuteczności odpierania kontrataku ogniem z miejsca wskazuje, że pułk zmechanizowany wyposażony w transportery opancerzone /jeżeli wymagane jest jednoczesne rozwijanie natarcia/, jest w stanie tylko załamać kontratak odwodu brygady nieprzyjaciela w sile batalionu czołgów. Całkowite rozbicie tak silnego odwodu nieprzyjaciela jest możliwe tylko przy współdziałaniu sąsiada lub szczebla nadrzędnego. W rozbiciu odwodu brygady nieprzyjaciela, pułk często zmuszony będzie angażować swoje główne siły.

Powyższe rozważania wskazują więc, że pułk /pz, pcz/ w składzie dywizji ma możliwość przy wsparciu ogniowym szczebla nadrzędnego przełamać w warunkach konwencjonalnych obronę batalionu pierwszego rzutu nieprzyjaciela na wąskim 2 kilometrowym odcinku, lecz dla rozbicia odwodu brygady musi łączyć wysiłek z sąsiednim pułkiem. Rzutuje to jednocześnie na możliwości pułku co do głębokości natarcia. Dlatego pułk, którego natarcie rozpoczyna się przełamaniem przygotowanej obrony nieprzyjaciela z zasady otrzymuje zadanie nie głębsze niż 10-15 km, a w tym zadanie bliższe na głębokość 3-4 km. Jedynie w przypadku, gdy obrona nieprzyjaciela jest doraźnie zorganizowana i zapewnia się silne jej obezwładnienie ogniowe zadanie pułku może sięgać 20-25 km.

Należy jednocześnie pamiętać, że przełamanie coraz bardziej zależy będzie od sytuacji nie tylko na ziemi lecz i w powietrzu. Tylko skuteczna i ciągła walka z lotnictwem nieprzyjaciela i jego uzbrojonymi śmigłowcami zapewnić może dokonanie przełamania w wysokim tempie i rozwinięcie powodzenia w głąb obrony przeciwnika.

W rozdziale za podstawę rozważań przyjęto pułk zmechanizowany wyposażony w transportery opancerzone. Użycie bowiem pułku na bojowych wozach piechoty /podobnie jak i pułku czołgów/ w pierwszym rzucie dywizji przełamującej obronę nieprzyjaciela jest przypadkiem mniej typowym.

Niniejsza analiza możliwości przełamania obrony nieprzyjaciela przez pułk /pz, pcz/ nie wyczerpuje problemu. Pełny obraz możliwości pułku w tym zakresie może uzupełnić studiowanie opracowań teoretycznych katedr specjalistycznych Akademii Sztabu Generalnego WP.

IV. WŁAŚCIWOŚCI DZIAŁANIA PUŁKU /pz, pcz/ PODCZAS PRZEŁAMYWA - NIA OBRONY NIEPRZYJACIELA

Obrona nieprzyjaciela oparta na punktach oporu i rejonach obrony, stanowi ściśle powiązaną z sobą strukturę ognia, zapór i manewru. Ze względu na duże nasycenie różnorodnymi środkami ogniowymi, zwłaszcza przeciwpancernymi, posiadającymi duże możliwości manewru ogniem, sprzętem i zaporami, obrona obecnie jest trudna do pokonania inaczej niż tylko drogą przełamania.

W warunkach działań z użyciem BMR główną rolę w przełamaniu może spełniać broń jądrowa.

Przełamanie obrony poprzez dokonanie w niej wyłomu uderzeniami jądrowymi może być stosowane w takich warunkach działań jądrowych, gdy istnieje możliwość użycia BMR także na pododdziały nieprzyjaciela broniące czołowych rejonów. Może to mieć miejsce podczas podchodzenia nacierających wojsk do rubieży przygotowanej i obsadzonej przez przeciwnika w głębi jego obrony, lub gdy warunki bezpieczeństwa wojsk będących w styczności pozwalają na wykonanie uderzeń na główne obiekty pierwszej pozycji stanowiące o trwałości obrony. Jest to najbardziej skuteczny sposób przełamania, umożliwiający oddziałom /pododdziałom/ natarcie na wozach bojowych i pojazdach mechanicznych niekiedy nawet w ugrupowaniu przedbojowym, w wysokim tempie i przy najmniejszych stratach.

W warunkach niestosowania broni masowego rażenia, lub gdy z różnych względów nie można jej użyć dla zniszczenia głównych zgrupowań nieprzyjaciela, przełamania dokonują wojska pancerne i zmechanizowane oraz ogień klasycznych środków.

Podczas przełamania mogą istnieć warunki wykonania uderzenia wojsk poprzez istniejące w ugrupowaniu nieprzyjaciela luki. Gdy jednak takich możliwości nie będzie, wówczas zmuszone będą przełamywać obronę nieprzyjaciela poprzez dokonanie w niej wyłomu uderzeniem czołowym.

Przełamanie uderzeniem poprzez luki na skrzydła broniących się pododdziałów nieprzyjaciela winno być najczęściej stosowane zarówno w warunkach działań z użyciem broni jądrowej i konwencjonalnych. Wyzwala ono najskuteczniejsze formy manewru

tj. oskrzydlenia i obejścia. Umożliwia także atak na wozach bojowych i zapewnia szybkie jego tempo. Jest opłacalne niekiedy nawet w trudniejszych warunkach terenowych, gdyż łatwiej niekiedy uporać się z terenem, niż uderzać od czoła na przeciwnika. Warunkiem jednak stosowania tego sposobu jest skuteczne obezwładnienie środków ogniowych nieprzyjaciela przestrzeliwujących luki, pokonanie dużej ilości zapór inżynierskich oraz wzbronienie manewru jego odwodów i sił z nieatakowanych odcinków na kierunek przełamania.

Przełamanie obrony nieprzyjaciela poprzez uderzenie czołowe i rozcięcie jego ugrupowania winno być traktowane jako wymuszona konieczność, a więc stosowane w ostateczności. Polega ono na dokonaniu wyłomu w obsadzonej i głęboko urzutowanej obronie poprzez zniszczenie sił żywych i środków ogniowych nieprzyjaciela na określonym odcinku i stworzeniu warunków do rozwinięcia natarcia w głąb i w stronę skrzydeł.

Jest to najbardziej skomplikowany i trudny sposób przełamania, w którym główną rolę spełniają ogień artylerii oraz lotnictwa w połączeniu z uderzeniem wojsk pancernych i zmechanizowanych.

Przełamanie sposobem uderzenia czołowego wymaga omówionego w poprzednim rozdziale skupienia sił dla uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem w siłach i środkach oraz precyzyjnej organizacji, a zwłaszcza współdziałania wszystkich rodzajów wojsk. Dlatego też dalsze rozważania dotyczyć będą tylko tego sposobu. Trzeba się bowiem liczyć z tym, że na polu walki szczególnie w działaniach prowadzonych bez użycia broni jądrowej nacierający będzie często zmuszony do stosowania tego trudnego sposobu przełamania obrony nieprzyjaciela. Należy przy tym zaznaczyć, że będzie ono możliwe tylko wówczas, gdy zostaną spełnione następujące warunki:

1. Rozpozna się co najmniej 70% głównych środków przeciwpancernych nieprzyjaciela rozmieszczonych w rejonie obrony batalionu pierwszego rzutu oraz systemu jego zapór inżynierskich, osłaniających przedni skraj /szczególnie przeciwpancernych pól minowych/ i wykonana zostanie niezbędna ilość przejść w tych zaporach.

2. Zapewniona zostanie nad nieprzyjacielem ciągła przewaga ogniowa w okresie podejścia i rozwinięcia wojsk pułku oraz podczas ich walki o przełamanie obrony przeciwnika.
3. Zniszczy się w okresie poprzedzającym atak nie mniej niż 50-70% środków przeciwpancernych nieprzyjaciela w czołowych kompanijnych punktach oporu i poza nimi, a także wzbroniony zostanie manewr jego odwodów - zwłaszcza przeciwpancernych na odcinek przełamania.
4. Zapewniona zostanie przewaga nad nieprzyjacielem na odcinku przełamania w granicach nie mniejszych niż:
 - w piechocie i czołgach - 3:1
 - w artylerii - 4:1
5. Pułk zachowa stałą gotowość do potęgowania natarcia i utrzymania przewagi w głębi, a więc będzie posiadał głębokie ugrupowanie bojowe co najmniej w dwa, lub trzy rzuty.
6. Zostanie obezwładniony siłami i środkami przełożonego odwód brygadowy nieprzyjaciela lub sparaliżowany jego ruch przy pomocy desantu powietrznego.
7. Utrzymywane będzie ściśle współdziałanie wszystkich uczestniczących w przełamaniu wojsk, zwłaszcza w zakresie podziału zadań oraz czasu i sposobów ich realizacji.

Działanie pułku /pz, pcz/ podczas przełamania obrony nieprzyjaciela determinują warunki w jakich organizowane jest i prowadzone natarcie. Przed przejściem do natarcia pułk może przebywać w rejonie wyjściowym położonym w głębi lub w styczności z nieprzyjacielem.

Podczas natarcia z położenia obronnego pododdziały pułku zajmują podstawę wyjściową zazwyczaj po przegrupowaniu sił i środków na kierunek natarcia. Do ataku przechodzą z reguły w ugrupowaniu pieszym.

Podczas przechodzenia do natarcia z rejonu wyjściowego położonego w głębi wyznacza się dla pododdziałów rubież rozwinięcia, rubież splezona i ataku. Rubież ataku winna znajdować się możliwie blisko przedniego skraju obrony nieprzyjaciela /w odległości około 300-400 m/.

Jeżeli przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela w

odpowiednim oddaleniu znajduje się pas przeszkód i zapór inżynieryjnych, to rubież ataku wyznacza się za tym pasem /od strony nieprzyjaciela/, a przed nim podstawę wyjściową w celu uporządkowania ugrupowania bojowego /spieszenia/ i sprecyzowania zadań bojowych dla drużyn i strzelców. Rubież spieszona również powinna być wyznaczona możliwie najbliżej przedniego skraju obrony nieprzyjaciela.

Podczas podchodzenia do rubieży spieszenia pododdziały piechoty zwiększają prędkość przesuwania się i po jej osiągnięciu szybko opuszczają transporter opancerzone /wozy bojowe/; z marszu rozwijają się w tyralierę i wysuwają na rubież ataku. Czołgi w czasie podchodzenia do rubieży ataku ogniem w ruchu niszczą wykryte i ukazujące się nowe środki ogniowe nieprzyjaciela i ubezpieczają spieszenie się piechoty. Na rubież ataku położoną za pasem przeszkód i zapór pododdziały piechoty wychodzą plutonami, przez uprzednio wykonane przejścia i pod przykryciem ognia artylerii oraz czołgów. Po pokonaniu zapór rozwijają się w linię bojową i wraz z czołgami wdzierają na przedni skraj obrony, umiejętnie wykorzystując skutki uderzeń ogniowych, luki w ugrupowaniu bojowym nieprzyjaciela oraz ukształtowanie terenu. Następnie rozwijają natarcie w wyznaczonym kierunku.

Transportery opancerzone /wozy bojowe/ po spieszeniu się piechoty, ogniem ubezpieczają pokonywanie przejść w zapórach nieprzyjaciela oraz wspierają atak piechoty i czołgów. Następnie szybko wysuwają się do swoich pododdziałów przez istniejące przejścia i przesuując się skokami od ukrycia do ukrycia wspierają ogniem ich natarcie.

Podczas wspólnego działania piechoty i czołgów szczególnego znaczenia nabiera walka z groźnymi środkami przeciwpancernymi nieprzyjaciela. Współdziałanie tych rodzajów wojsk polega głównie na wzajemnym wskazywaniu celów i ich niszczeniu oraz stosowaniu różnych sposobów działania w zależności od sytuacji. Nacierające czołgi i piechota w pierwszej kolejności niszczą cele zagrażające czołgom, a następnie piechocie^{x/}.

x/ Zasady działania pododdziałów podczas przełamania obrony nieprzyjaciela. Wyd. Inspektoratu Szkolenia MON 3/483/74 str. 111.

W warunkach dobrej widoczności czołgi mogą działać przed ugrupowaniem piechoty, osłaniając ogniem i pancerzem. Niszczą one głównie okopane i kontratakujące opancerzone środki przeciwpancerne o dużym zasięgu ognia, a w następnej kolejności cele hamujące ruch piechoty. Piechota nacierająca za ugrupowaniem czołgów, zwalcza przede wszystkim obsługę środków zwalczania czołgów z bliskich odległości. W warunkach złej lub ograniczonej widoczności oraz w terenie trudno dostępnym dla czołgów piechota naciera w ugrupowaniu czołgów lub przed nimi, zapewniając im warunki prowadzenia ognia poprzez luki w swoim ugrupowaniu. Tempo ataku czołgów dostosowuje się do maksymalnych możliwości poruszania się spieszonych piechoty, utrzymując optymalną prędkość czołgów podczas prowadzenia ognia w ruchu około 15 km/h. Jeżeli natomiast piechota działa na transportrach opancerzonych, to dostosowuje się ona do tempa ataku czołgów. Szyki nacierającej piechoty nie mogą pozostawać w tyle za czołgami w odległości większej niż wynosi połowa skutecznego zasięgu jej podstawowego uzbrojenia. W terenie utrudniającym ruch czołgów, piechota nie może ich wyprzedzać na zbyt dużą odległość.

Osiągnięcie zdecydowanych rezultatów natarcia pododdziałów piechoty i czołgów będzie możliwe tylko w warunkach skutecznego ogniowego przygotowania i wsparcia ataku przez artylerię oraz właściwego zabezpieczenia przez nią walki w głębi obrony nieprzyjaciela.

Podchodzenie piechoty i czołgów do przedniego skraju obrony nieprzyjaciela odbywa się podczas ogniowego przygotowania ataku. Czas obezwładnienia przez artylerię środków ogniowych nieprzyjaciela, rozmieszczonych w punktach oporu i poza nimi jest uzależniony między innymi od posiadanej ilości amunicji, wymaganej gęstości obezwładnienia i tempa podchodzenia pododdziałów. Jeżeli czas ich podejścia jest zbyt wolny, to przedłuża się czas prowadzenia ognia przez artylerię, co zmniejsza z kolei natężenie ognia. Środki ogniowe nieprzyjaciela obezwładnione ogniem artyleryjskim o małym nastęzeniu nie utracą tak szybko zdolności bojowej, a co najgroźniejsze, będą one w bardzo krótkim czasie zdolne do ponownego podjęcia walki. Zbyt szybkie podchodzenie piechoty i czołgów do przedniego skraju może

przyczynić się do skrócenia czasu obezwładnienia nieprzyjaciela, a więc może nie zostać osiągnięty wymagany stopień obezwładnienia. Gdy jednak taka sytuacja zaistnieje nie wolno dopuścić do zatrzymania wojsk, lecz należy przenieść ogień artylerii na obiekty nieprzyjaciela położone głębiej.

na schron
Z powyższych rozważań wynika konieczność bardzo precyzyjnego zgrania rozwinięcia wojsk z czasem trwania ogniowego przygotowania natarcia. Z chwilą zbliżenia się piechoty i czołgów do przedniego skraju obrony nieprzyjaciela na odległość bezpieczeństwa /około 200 m/, artyleria przenosi ogień na punkty oporu położone głębiej. Atak przedniego skraju winien być przeprowadzony w możliwie największym tempie, co skraca czas przebywania wozów bojowych w zasięgu dyżurujących środków przeciwpancernych przeciwnika, oraz eliminuje z walki tę część środków ogniowych nieprzyjaciela, która po ogniowym przygotowaniu nie zdąży odtworzyć gotowości bojowej.

Następna rubież ogniowa artylerii może znajdować się w odległości około 400-800 m. Tę przestrzeń, a zwłaszcza ostatnie 200-300 m, piechota i czołgi winny pokonać w możliwie najkrótszym czasie.

Podczas walki w głębi obrony nieprzyjaciela dowódcy batalionów /kompanii czołgów/ dokładnie śledzą działalność nieprzyjaciela. W zależności od potrzeb stawiają artylerii dodatkowe zadania i decydują o przeniesieniu ognia na kolejne rubieże.

W wypadku kontrataku nieprzyjaciela dowódca pułku decyduje o sposobie jego odparcia, a następnie zniszczenia jego sił.

W zależności od składu kontratakujących sił, pułk może rozbić je z marszu lub odpierać ich uderzenie z miejsca. Kontratak silnego odwodu brygady nieprzyjaciela zazwyczaj rozbija się wspólnie z sąsiednio nacierającym pułkiem.

Wprowadzenie do walki drugiego rzutu pułku winno mieć na celu głównie potęgowanie uderzenia i rozwinięcia natarcia w wysokim tempie w głąb obrony nieprzyjaciela.

Przedstawiony sposób działania pododdziałów pułku podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela nie może być traktowany jako schemat. W zależności od konkretnych warunków wszystkie

problemy przełamania obrony nieprzyjaciela powinny być rozwiązywane w sposób nieszablonowy. Z pełną śmiałością należy tu poszukiwać nowych form i sposobów działań oraz widzieć je w perspektywie czasu.

Być może, że skuteczniejszą formą przełamania byłoby na przykład poprzedzające atak przeniknięcie w ugrupowanie nieprzyjaciela dużej ilości drobnych grup wyspecjalizowanych w rozpoznawaniu i niszczeniu jego środków przeciwpancernych stanowiących główną groźbę dla nacierającego. Takie działanie nie jest pozbawione realizmu, zważywszy, że najslabszą stroną obrony przeciwnika pozostaje nadal jego rozśrodkowanie, które przecież w sprzyjających warunkach może umożliwić przenikanie w głąb jego ugrupowania. Również noc i inne warunki ograniczonej widoczności, a także pokrycie terenu mogą ułatwiać takie działanie.

Innym rozwiązaniem mogłoby być "zarzucenie" obrony nieprzyjaciela grupami desantowymi /komandosami/, zadaniem których, obok sparaliżowania systemu obrony przeciwpancernej byłoby również wzbronienie lub opóźnienie manewru jego odwołów. Jest rzeczą zrozumiałą, że taka wizja przełamania powinna wywrzeć wpływ nie tylko na organizację pułku /pz, pcz/, ale także na kierunki szkolenia wojsk. Poszukiwanie nowych sposobów przełamania obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela musi być kontynuowane. Obecne na przykład poglądy na użycie czołgów do przełamania budzą wiele obaw i zastrzeżeń. Czołg wprowadzony na pole walki jako środek przełamania w obecnych warunkach sam wymaga opieki i prowadzenia go przez piechotę. Wobec powyższego, czy walkę ze środkami przeciwpancernymi nieprzyjaciela nie powinna prowadzić piechota specjalnie do tego przygotowana, a więc odpowiednio uzbrojona, zorganizowana i wyszkolona?

Bezsporny wydaje się tu niewątpliwie wniosek, że istnieje konieczność poszukiwania nowej taktyki działania wojsk podczas przełamania obrony nieprzyjaciela.

Wydrukowano w 150 egz.

Egz.nr 1-150 B.Gł. OZS

Wyk.: płk Laszczyk

Druk: PK, dn.25.11.75 r.

Nr ks. pf-859/pf-2478/WW.

Kor. H.S.

B I B L I O G R A F I A

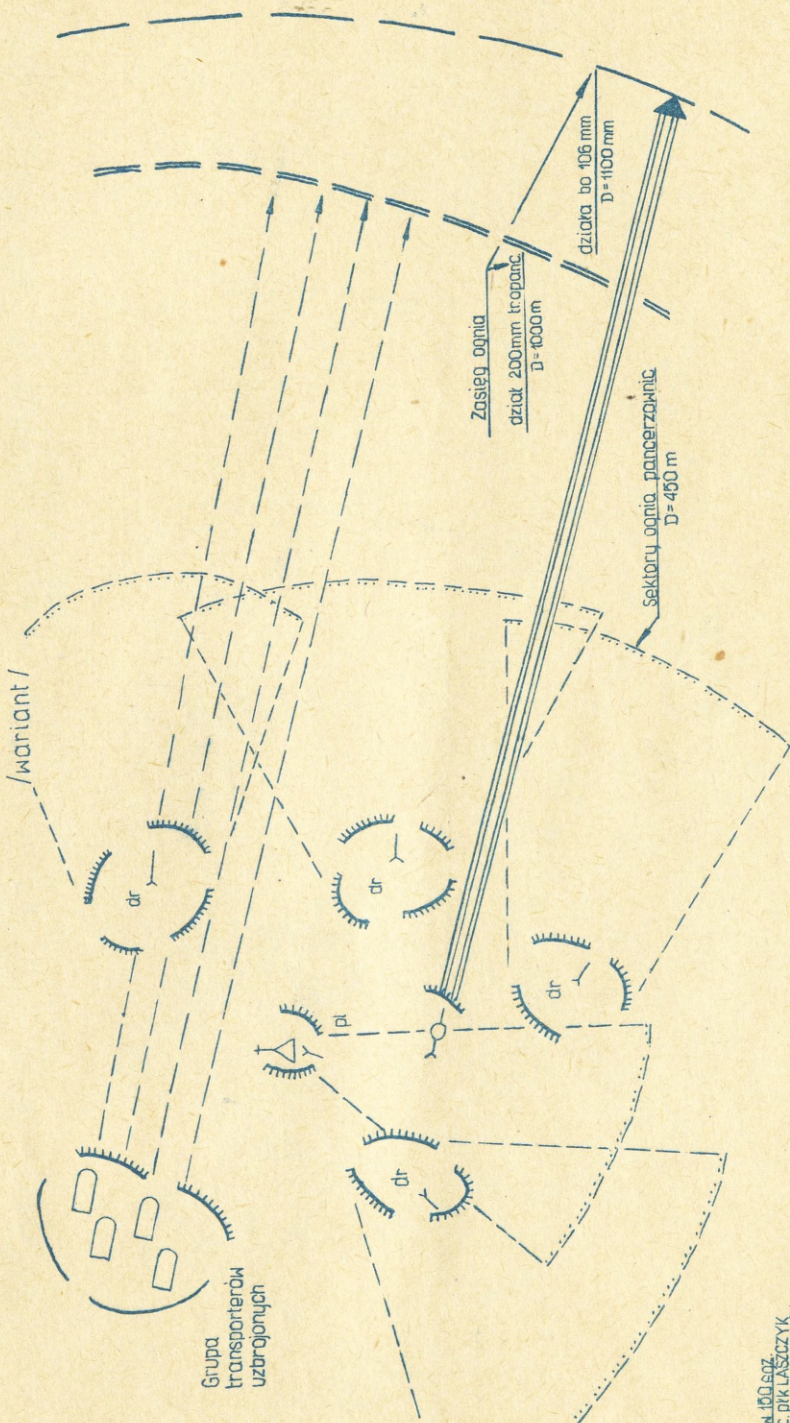
1. "Problemy pokonywania silnej obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela" - materiały z konferencji naukowej ASG nr 2/48 z 1970 r.
2. "Ogólne zasady organizacji i prowadzenia natarcia przez pułk zmechanizowany /czołgów/" - skrypt płka doc.dra A. BĄKA.
3. "Zasady działania pododdziałów podczas przełamania obrony nieprzyjaciela" - wydawnictwo Insp.Szkolenia 3/483/74 r.
4. "Obrona przeciwpancerna Sił Lądowych NATO" - wyd.Sztab Generalny II Zarząd /PF 16594/ - 1974 r.
5. "Organizacja, wyposażenie i możliwości pododdziałów rozpoznawczych" - skrypt płk. dypl. S. MISTEWICZA.
6. "Zwalczanie wozów bojowych przez środki przeciwpancerne" - Myśl Wojskowa nr 2/1970 r.
7. "Pokonanie silnej obrony przeciwpancernej bpz Bundeswehry" - Myśl Wojskowa 2/1972 r.
8. "Działanie związków taktycznych podczas pokonywania silnej obrony przeciwpancernej" - Myśl Wojskowa 4/1970 r.
9. "Zmierzch czy renesans czołgów?", "O przełamaniu obrony krytycznie" - Myśl Wojskowa nr 4/1974 r.

Załącznik nr 1

PODSTAWOWE DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE ŚRODKÓW PRZECIWPANCERNYCH DYWIZJI
ZMECHANIZOWANEJ BUNDESWEHRY

Lp.	Nazwa broni	Kaliber /mm/	Donoś- ność ognia sku- teczne- go /m/	Szybko- strzel- ność prak- tyczna /strz./ min./	Grubość przebi- janego pance- rza /mm/	Prędkość początkowa poci- sku /m/sek./	Jedno- stka ognia /szt./	Współ- czynnik niszcze- nia czołgu
1.	Granat przeciwpancerny "ENERGA"	75	100		275	54	-	-
2.	Granatnik przeciwpan- cerny "PANZERFAUST"	42,8	200	3-4	220	110	-	0,3
3.	Pancerzownica "CARL GUSTAV"	84	450	6	350	310	-	0,5
4.	Działo bezodrzutowe M-40A1	106	1100	1	380	503	50	1,0
5.	Samobieżne działo przeciwpancerne "WILDER"	90	1500		350		50	1,5
6.	Przeciwpancerny pocisk kierowany "SS-11"	160	3000	1-2	600	190		2,5
7.	Przeciwpancerny pocisk kierowany "HOT"		4000		500	280		2,5
8.	Czołg "LEOPARD"	105	2000	1	230	1450	62	2,0
9.	Transporter uzbrojony /HS-30, MARDER/	20	1200	10	40		250	0,25

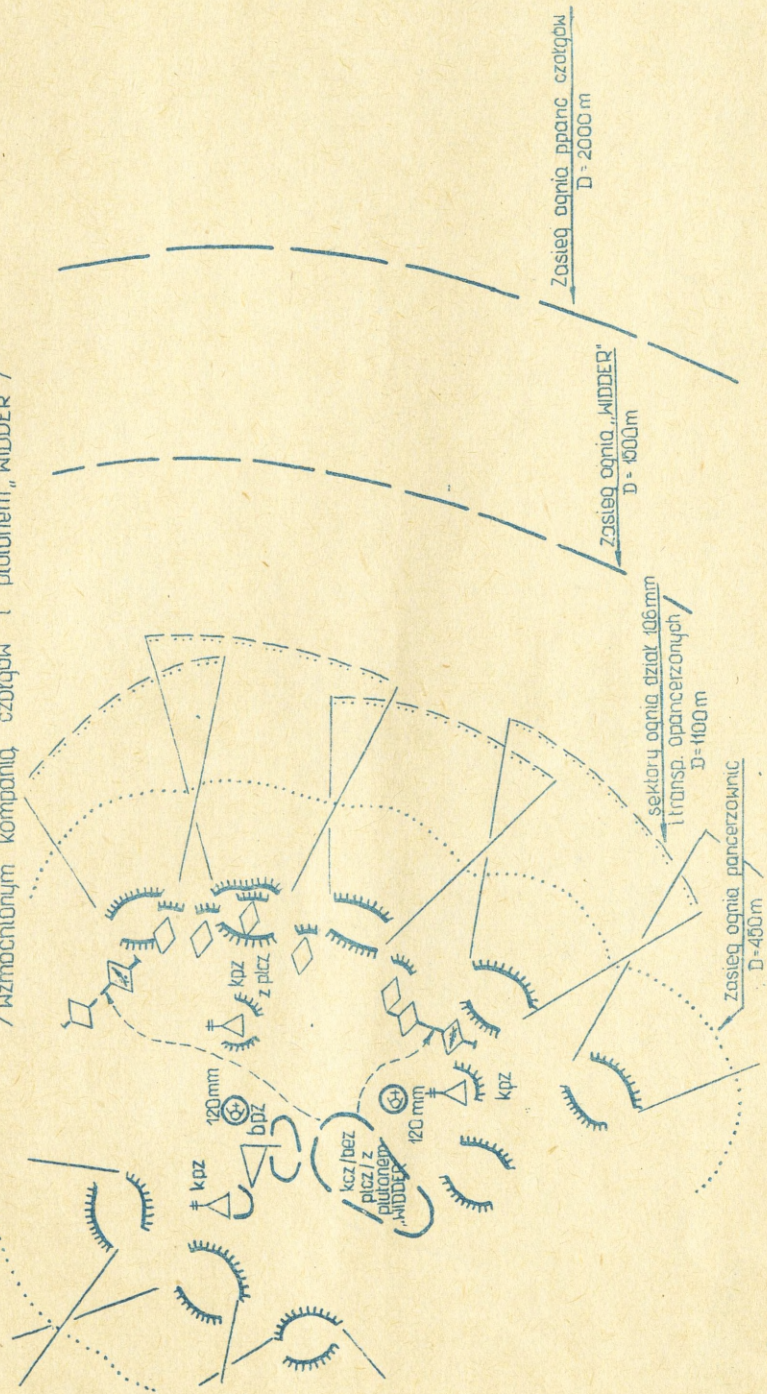
SYSTEM OGNI PRZECIWPANCERNEGO W PLUTONOWYM PUNKCIE OPORU RFN



skala 1:1000
Oprac. p.ik LASZCZYK
RJS:7.8. Nr. ks. DT 2479/144

SYSTEM OGNIA PRZECIWPANCERNEGO W BATALIONOWYM REJONIE OBRONY RFN

/ wzmocnionym kompanią czołgów i plutonem „WIDDER” /



skuk. H. 190. 602
Oprac. P. K. LASZCZYK
Rys. 13. Nr. 15. P. 2480/44

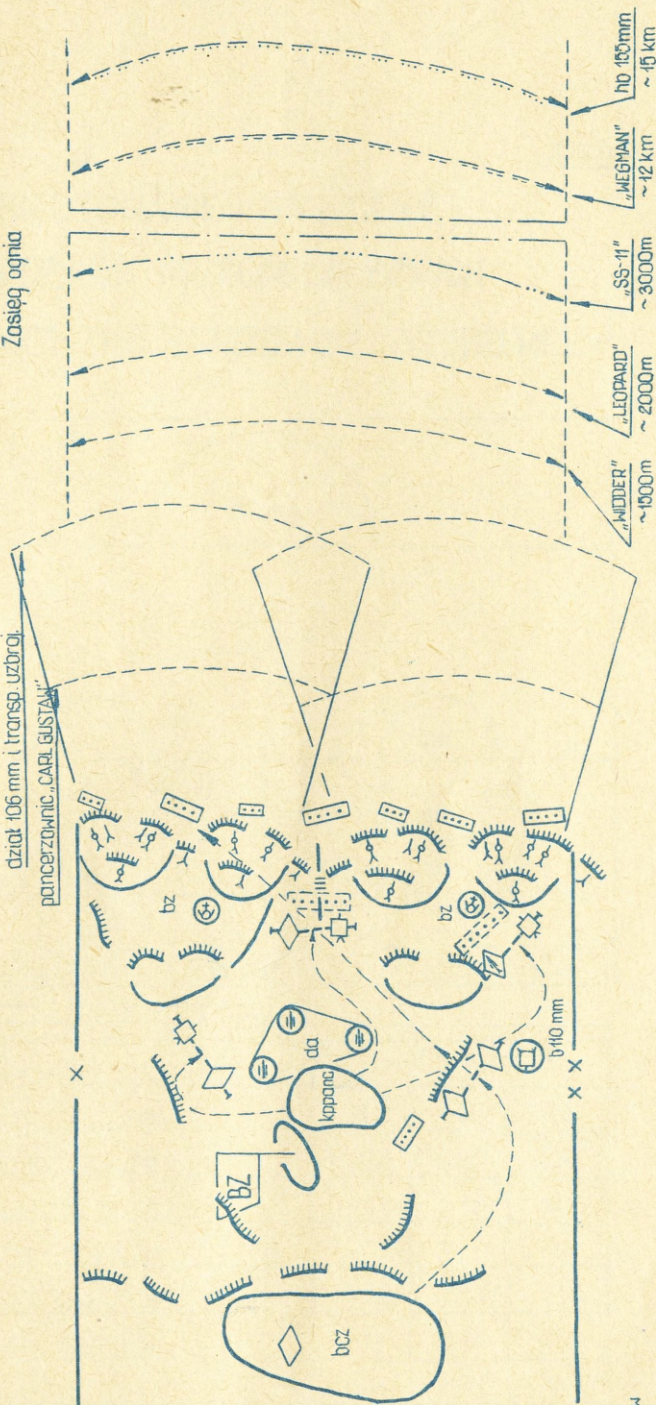
SYSTEM OBRONY PRZECIWPANCERNEJ BRIGADY ZMECH. BUNDESWEHR

Strefa ognia ppanc

dział 106 mm i transp. uzbroj.

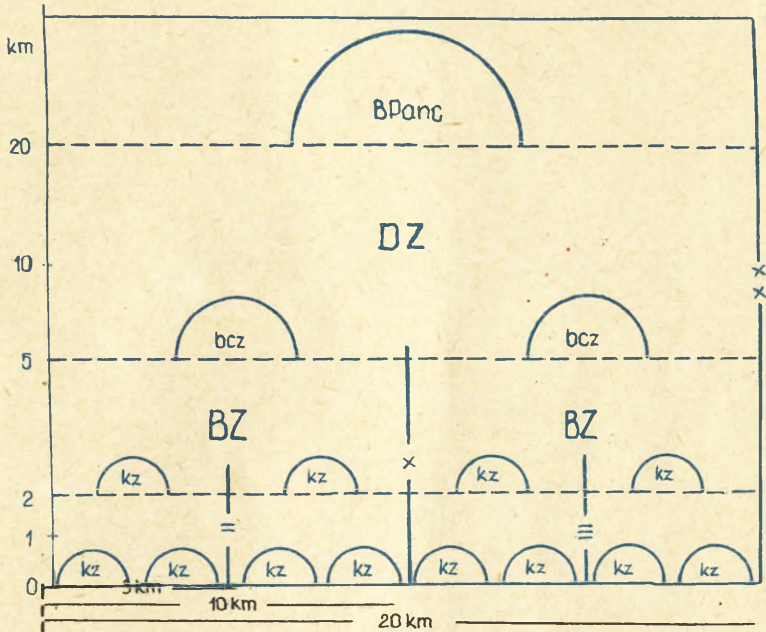
pancerzownic „CARL GUSTAF”

Zasięg ognia



MUK 14 100 20Z
Oprac. PAK ŁASZCZYK
Rys. 15 Nr ks. pl. 2/81/144

URZUTOWANIE I NASYCENIE ŚRODKÓW PRZECIWPANCERNYCH W DYWIZJI ZMECHANIZOWANEJ BUNDESWEHRY

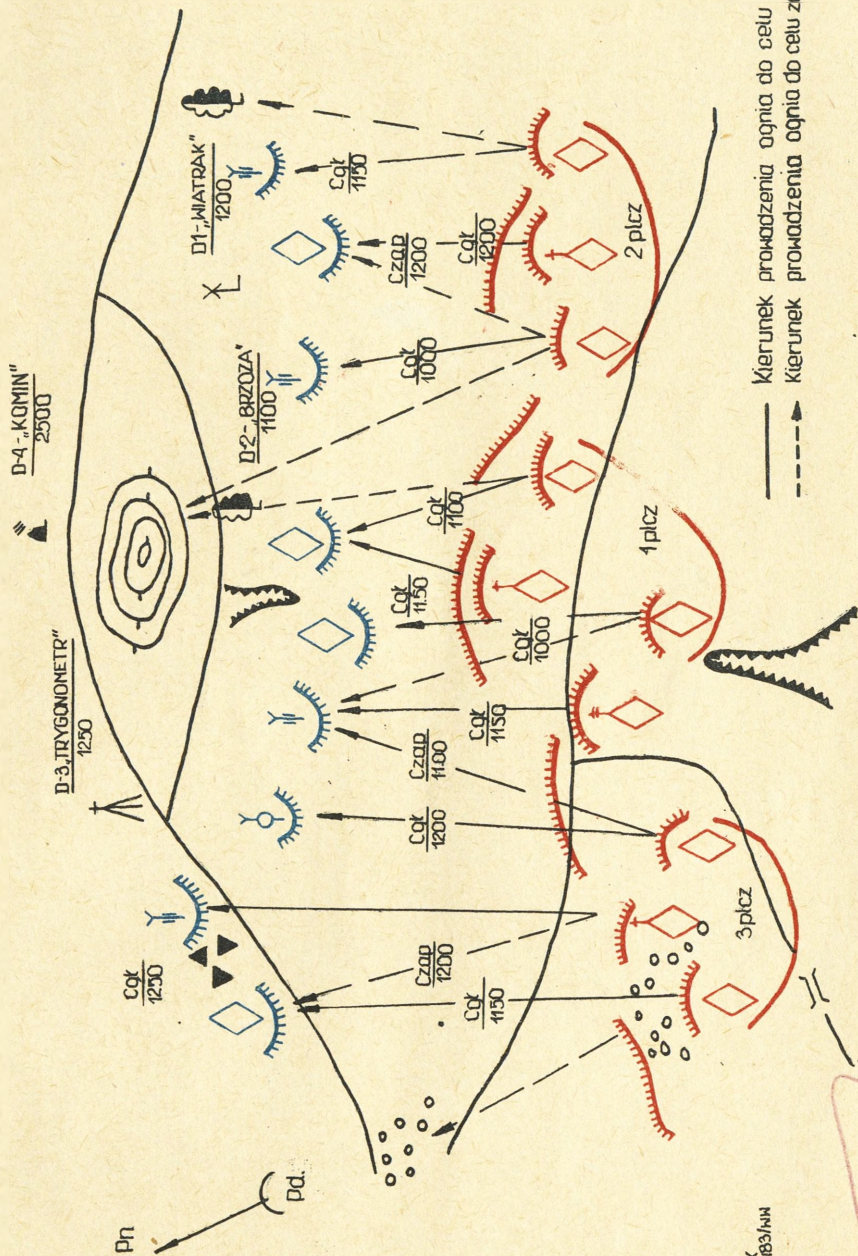


Pierwszy rzut batalionu	* 2.0	** 2.0	*** 17.5
Druugi rzut batalionu	1.0	1.0	7.3
Razem w batalionie	3.0	3.0	38.7
Pierwszy rzut brygady	1.8	1.8	23.2
Druugi rzut brygady	0	5.4	11.2
Razem w brygadzie	4.2	9.6	53.5
Pierwszy rzut dywizji	4.2	9.6	53.5
Druugi rzut dywizji	1.1	7.9	30.6
Razem w dywizji	5.3	17.5	97.6

HLK. W 150 egz.
Oprac. pkk LASZCZYK
Dys. T.B. Nr ks. pl. 2482/WW

- * - ciężkie środki przeciwpancerne / bez czolgów/
- ** - ciężkie środki przeciwpancerne
- *** - wszystkie środki przeciwpancerne

SZKIC OGNIOWY KOMPANII CZOLGÓW DO STRZELANIA NA WPROST



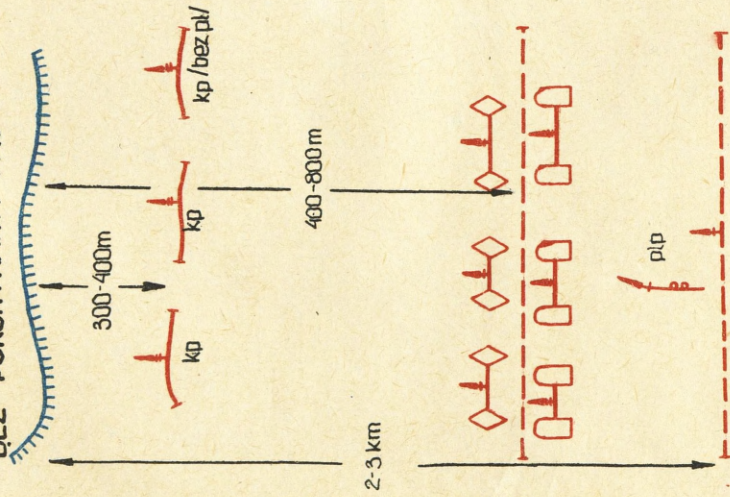
Mak. 150 807
 Oprac. Plik Laszcyk
 Rys. T.B. Nr. ks. P/2483/IV

- 44 -

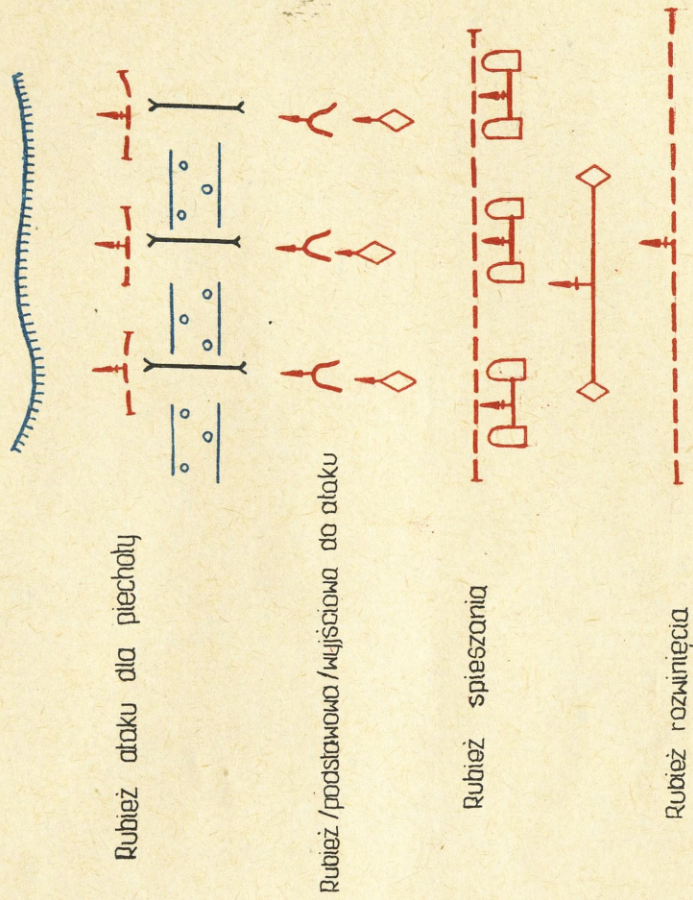
WARIANTY ATAKU PODODZIAŁÓW PIECHOTY W UGRUPOWANIU PIESZYM

- 45 -

BEZ POKONYWANIA PASA ZAPÓR

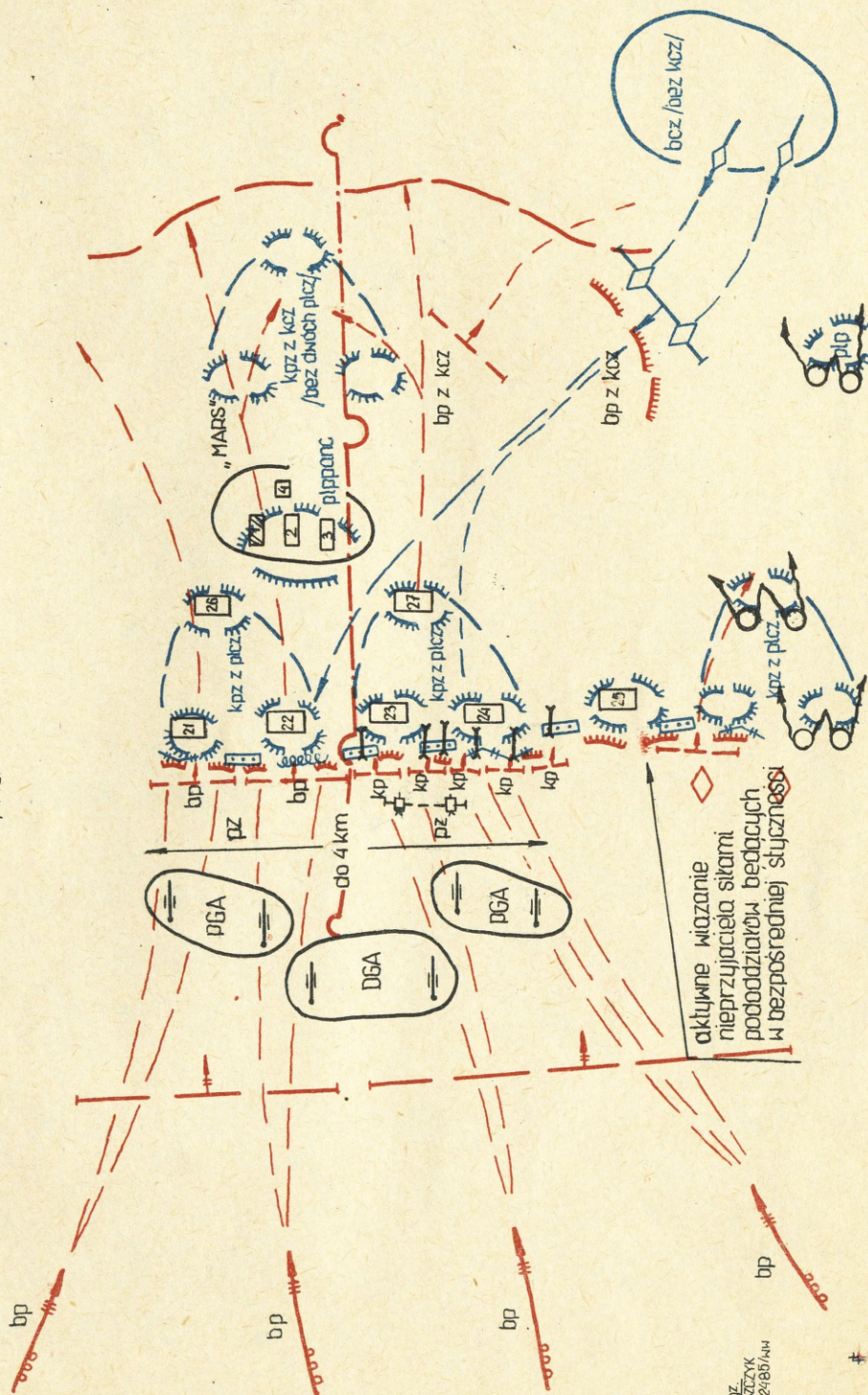


Z POKONYWIANIEM PASA ZAPÓR



UDZIAŁ PUŁKU PIERWSZEGO RZUTU DYWIZJI W PRZEŁAMANIU OBRONY NPLA

/ wariant /



Msk. nr 190 egz.
Oprac. ptk LASZCZYK
Rjs. J.B. Nr ks. 2/185/44

#